

**Protokół nr LXIV/10**  
/stenogram z przebiegu obrad/  
**z sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia**  
**z dnia 15 lutego 2010 roku**

Obecni radni wg listy obecności, która stanowi *załącznik nr 1* do protokołu sesji.

**Sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Bogatynia Paweł Szczotka.**  
Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni przy ulicy Daszyńskiego 1 w godzinach od 14<sup>40</sup> do 18<sup>30</sup>.

W sesji uczestniczyli

- Andrzej Grzmielewicz - Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia
- Jerzy Stachyra - Zastępca Burmistrza
- Dominik Matelski - Zastępca Burmistrza
- Daniel Fryc - Sekretarz Gminy
- Mirosław Drozd - Radca prawny

*/lista obecności stanowi załącznik nr 2/*

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu i przedstawiciele gminnych jednostek pomocniczych zgodnie z *listą obecności stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu sesji.*

**do punktu 1**

**Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum**

**Przewodniczący Rady:** Dzień dobry. Witam Państwa na LXIV sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia. Sesja zwyczajna zwołana na dzisiaj. Witam Panów Burmistrzów, Pana Sekretarza, przedstawiciela biura projektowego, dobrze powiedziałem, wszystkich Państwa, zaproszonych gości, Państwa radnych. Witam. Otwieram sesję Rady Gminy i Miasta Bogatynia, na podstawie listy obecności stwierdzam quorum, na sali jest obecnie 20 radnych.

**do punktu 2**

**Przedstawienie porządku obrad**

**Przewodniczący Rady:** Przedstawię Państwu proponowany porządek obrad.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego - *projekt nr 441/10,*
4. Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.
5. Interpelacje i zapytania,
6. Wnioski, sprawy różne.
7. Informacje i Komunikaty Przewodniczącego.
8. Zamknięcie obrad.

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 4 do protokołu sesji./*

Jesteśmy w punkcie 1 Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum. ... Tak. Punkt 2 Przedstawienie porządku obrad. Proszę bardzo Pan Burmistrz się zgłasza. Proszę

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Serdecznie witam, może ja sobie pozwolę przywitać Pana Przewodniczącego bo wymienił wszystkich, dzisiaj przywitał,

także witam Pana Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy w Bogatyni także wszystkich Państwa. Szanowni Państwo pozwoliłem sobie z uwagi na terminy, które też nas tutaj obligują do pewnych działań do przygotowania, ale również prośby o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego zmian w budżecie gminy na 2010 rok. Robię to na podstawie pisma, które skierowałem do Pana Przewodniczącego oraz w zgodzie z obowiązującym samorządowym prawem Dz. U. Nr 142 poz. 1591 oraz na podstawie § 32 ust. 3 Statutu Gminy i Miasta Bogatynia. Szanowni Państwo tutaj może niejako z grubsza, bo nie można teraz mówić o szczegółach - chcę prosić Państwa o przyjęcie do dzisiejszego porządku projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2010. Jeżeli chodzi o dochody budżetowe to tą kwestię przedstawi naczelnik wydziału podatkowego, ponieważ wynikają one jak Państwo zdążyliście przeczytać z faktu, iż będziemy mieli dodatkowe dochody związane z podatkiem od osób prawnych. I tak jak mówię omówi Pan Remian. Z takich rzeczy które mogą wzbudzać Państwa zainteresowanie szczególne w tym projekcie uchwały jest mowa o przeznaczeniu większych środków na Karbonalia i tutaj tą sprawę zaprezentuje dla Państwa Pan Burmistrz Jerzy Stachyra. Wytłumaczy dlaczego jest konieczność, aby takie zapisy i takie kwoty wprowadzić. Jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, pozostałe wydatki to tutaj w trakcie sesji biorę to na siebie, będę tłumaczył i będę mówił na co są poszczególne kwoty zapisane. Ja w tej chwili pragnę tylko nadmienić, że w tych działach które Państwo macie tutaj jako działy związane bezpośrednio z funkcjonowaniem Urzędu Miasta to jest to kwota 148 tysięcy rozbita na 40 i 108 tysięcy, a powiem tylko, że związane jest to zarówno z zakupami jak i z wydatkami bieżącymi. I powiem tak. To rozbitcie dotyczy przede wszystkim dwóch kwestii: po pierwsze tzw. zadań które prowadzi gmina i które gmina prowadziła, między innymi związane z obchodami uroczystości państwowych, okolicznościowych takich jak Dożynki, jak święta narodowe, jak wydarzenia o charakterze kulturalnym, oświatowym, rozrywkowym, sportowym do tej pory organizowanym na terenie gminy Bogatynia, na zapewnienie organizacji finansowania usług transportowych. Ja tylko w tej chwili też to chcę powiedzieć. Kilka wyjazdów nie doszło do skutku, a są zarówno uczniowie jak i osoby dorosłe które reprezentują gminę Bogatynię to są rozgrywki sportowe, mecze, wyjazdy szachistów na turnieje w randze mistrzostw, przewóz dzieci i młodzieży na warsztaty, konkursy, przewóz nauczycieli na szkolenia i konferencje. Są to wreszcie zadania związane z akcją zimową na terenie gminy Bogatynia - jest to transport stowarzyszeń i organizacji na spotkania oraz występy zespołów folklorystycznych. Jeżeli natomiast chodzi o tą drugą kwotę to ja to już w tej chwili mówię o tym, że jest to zakup upominków z przeznaczeniem na nagrody dla wyróżniających się osób podczas imprez organizowanych przez gminę: na zawody, na rozgrywki sportowe, turnieje, rajdy rowerowe, zawody wędkarskie, turnieje szachowe, turnieje piłki nożnej, zawody bokserskie, sportowe, karate, konkursy modelarskie, współudział w organizacji wydarzeń kulturalnych oświatowych, przeglądów i widowisk - zapewnienie upominków i nagród które zawsze żeśmy przy tej okazji wręczali. Organizacje tradycyjnych imprez które miały miejsce na naszym terenie - wspomnę niektóre - turniej małych form satyrycznych, festiwal piosenkarzy dojrzałych „Śpiewający Seniorzy”, konkursy fotograficzne, szkolne konkursy tematyczne, quiz wiedzy o Bogatyni - „Bogatynia dawniej i dziś”, czy np. dyktando ortograficzne. Wreszcie spotkania kombatantów, sybiraków, seniorów, spotkania międzynarodowe młodzieży, organizowane także spotkania przez Koło Pomocy Osobom Niepełnosprawnym. Proszę Państwa prośba moja jest taka żeby wprowadzić to w porządek. Zapewne będzie dyskusja aczkolwiek pewne decyzje spowodowały, iż nastąpił paraliż jeżeli chodzi o wspieranie przez Urząd zarówno organizacji sportowych jak i różnego rodzaju stowarzyszeń, a przede wszystkim to chyba powinienem wymienić na pierwszym miejscu - pomoc dla osób, które pomimo swojego zaawansowanego wieku chcą dalej czynnie uczestniczyć w kreowaniu zarówno kultury ale także powiedziałbym działalności na terenie Miasta i Gminy Bogatyni - myślę

o kombatantach, sybirakach i o tego typu środowiskach. Nie sposób wymienić wszystkich aczkolwiek sygnalizuję, że temat mamy poważny i kilka rzeczy już nie mogliśmy zrobić. Nie chcę żeby taka sytuacja miała miejsce w Bogatyni w przeciągu całego 2010 roku i dlatego proszę Państwa, aby przyjąć to do porządku. Natomiast w dalszej części jesteśmy do dyspozycji, zarówno mój zastępca, który tak jak powiedziałem będzie tłumaczył dlaczego w tej formie którą zaproponowała Rada na sesji budżetowej nie jest to możliwe do realizacji. Myślę, że tutaj dokładnie Pan Andrzej Remian naczelnik wydziału podatkowego udzieli informacji skąd mamy dodatkowe dochody. A ja na tą chwilę proszę o przyjęcie, bo jest to na tyle poważne i nie chcę żeby nastąpiła sytuacja, że będziemy za chwilę organizować znowu sesję nadzwyczajną. Natomiast te pieniądze są potrzebne żeby na bieżąco realizować te zadania które żeśmy realizowali do tej pory. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo, jesteśmy w punkcie przedstawienie porządku obrad. Czy jeszcze jakieś wnioski do porządku. Proszę bardzo radny Jerzy Wojciechowski.

**Radny Jerzy Wojciechowski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - chciałbym krótko się odnieść do tej propozycji i mam wrażenie Panie Burmistrzu, że niepoważnie Pan traktuje Radę i niepoważnie Pan traktuje te wszystkie wnioski które wynikły z sesji budżetowej. Odniosę się przede wszystkim do kwestii Karbonaliów. Wydaje się i podkreślaliśmy to niejednokrotnie, że w sytuacji kiedy gmina ma 35 mln zadłużenia musimy szukać oszczędności. Poszliśmy na pewne ustępstwo i jestem głęboko przekonany, że kwota którą zabezpieczyliśmy wystarczy na organizację Karbonaliów, a przynajmniej powinna wystarczyć. Chciałbym tutaj przywołać parę argumentów które pojawiały się już w tej dyskusji dotyczącej Karbonaliów. Przede wszystkim trzeba sobie postawić pytanie dlaczego my w końcu nie jesteśmy w stanie na tych Karbonaliach zarabiać, a nie tylko wydawać pieniądze. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa – obiecywano nam swego czasu, że kwoty przeznaczone na Karbonalia będą mniejsze, miało być taniej, mieli pojawić się sponsorzy. I tu pojawia się kolejne pytanie dotyczące kwestii dlaczego nie układa nam się w tej dziedzinie kwestia współpracy z Kopalnią czy z Elektrownią, bo wydawałoby się że te zakłady właśnie byłyby zainteresowane organizacją, sponsorowaniem tego typu imprezy.

Sprawa kolejna do której się odniosę to już jest taka sprawa - może natury bardziej ogólnej. Często się podkreśla i często pada tutaj taki argument, że Karbonalia to jest impreza która służyć ma budowie naszej tożsamości lokalnej, że służy integracji mieszkańców. Trzeba sobie jasno powiedzieć i myślę że wielu mieszkańców też taką myśl wyrażało, iż Bogatynia ma już swoją tożsamość i nie sądzę aby akurat występy Pani Dody na przykład budowały tą tożsamość. Jeśli mówimy o integracji to też chciałbym zauważyć, że różne są formy tej integracji. Ja akurat pochodzę z Nowej Soli – osobista bardzo dygresja ponieważ Pan Burmistrz pochodzi z Zielonej Góry po sąsiedzku. Ja czuję się zintegrowany z Bogatynią i taka impreza absolutnie nie jest mi potrzebna do integracji. Nie mówię że nie ma być jej wcale, ale myślę że powinniśmy poważnie rozmawiać wreszcie na temat tego jak ta impreza ma wyglądać.

I jeszcze taka jedna uwaga na koniec – Panie Burmistrzu uważam za trochę niedopuszczalną metodę tworzenia autopoprawki w którą wrzuca się temat kontrowersyjny czyli Karbonalia właśnie co prawdopodobnie spowoduje, iż ta autopoprawka będzie odrzucona. Ja w każdym razie będę „przeciw”, a przy okazji wrzuca się tam rzeczy mniej czy bardziej potrzebne dotyczące stowarzyszeń. O tym można dyskutować, bo stowarzyszenia, różne formy działalności mieszkańców, które rzeczywiście służą integracji wspierać należy, ale myślę że powinniśmy otrzymać nową autopoprawkę – Panie Burmistrzu – i nie tworzyć właśnie takiej sytuacji niezręcznej o której w tej chwili mówiłem. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo. Ja przypominam że jesteśmy w punkcie Porządek obrad, proszę Pan Burmistrz jednak ad vocem jak by to nie nazwać.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Szanowni Państwo jak by to nie nazwać. Ja nie chcę ad vocem, to nie chodzi o ad vocem bo myślę, że tu polemika po pierwsze na czas czy moment w którym się znajdujemy na sesji nie jest tutaj odpowiedni do tego żeby tutaj polemizować aczkolwiek jedno zdanie chcę powiedzieć. Bo to chyba niestety tak jest, że ja bardzo sobie cenię jak Pan Jerzy Wojciechowski wypowiada swoje zdanie, tylko pragnę przypomnieć że ten mandat który nosi tutaj przychodząc na sesję to jest mandat społeczny i reprezentuje nie tylko swoje zdanie i nie wygłasza tylko swoich poglądów, ale także powinien być zobligowany do tego, żeby mówić w imieniu ludzi którzy go wybierali. Ja przynajmniej tak się staram czynić dlatego tym bardziej z podniesionym czołem i tym bardziej odpowiedzialnie mówię o Karbonaliach, bo z informacji które do mnie docierają to jest niestety tak, że niemal 100% społeczeństwa sobie życzy żeby taka impreza w Bogatyni była i impreza która właśnie integruje. Niestety są ludzie którzy się zintegrować nie dadzą i przykro mi ale ja na to jakieś sensownej odpowiedzi nie znajduję. O czym chcę powiedzieć? Ja chcę o tym rozmawiać na sesji, ale ciężko jest rozmawiać kiedy człowiek odbija cię od ściany i kiedy nie ma woli nawet na rozmowę. Proszę nie mówić o podstępach bo ja nie chcę przywoływać tego co stało się na sesji budżetowej, kiedy mieliśmy do namysłu zaledwie kilka minut i tak naprawdę nie można było się odnieść do tego, co Państwo żeście proponowali. Był to suchy zapis a nad każdym z nich można by było poświęcić jedną sesję i rozmawiać - czy jest zasadne dawać /mówię to w cudzysłowie/ pieniądze na stowarzyszenia, na imprezy których jest bardzo wiele w gminie i pomagać właśnie tym stowarzyszeniom, które tutaj bardzo mocno nam na sercu leżą. I jest to rzeczywiście tak jak Pan powiedział kwestia dyskusyjna i o tym trzeba i rozmawiać należy. Natomiast zdecydowanie nie mogę zgodzić się z Pańską argumentacją i w ogóle mam wrażenie, że Pan mówi wyłącznie w swoim imieniu i jest mi przykro z tego powodu, że naprawdę mam wrażenie iż każdy z nas a poczynając tutaj od Państwa Radnych poprzez Pana Przewodniczącego, całe Prezydium, a skończywszy na mnie powinniśmy kierować się przede wszystkim tym interesem, który wyrażają mieszkańcy i to powinno być drogowskazem. Dlatego wypowiedzi indywidualne traktuję właśnie tak, że jest to odpowiedź indywidualna wynikająca z celów bardziej politycznych, mniej społecznych.

Szanowni Państwo ja nie proszę o to żebyście Państwo podnieśli rękę i uchwalili to na zasadzie takiej że bez żadnych zastrzeżeń. Natomiast ja apeluję o jedną rzecz – proszę o wprowadzenie tego do porządku. Mówiąc już tutaj może lekko uszczypliwie potrzeba jest 11 głosów i o tym każdy z nas wie. Natomiast proszę o wprowadzenie tego do porządku. Będziemy się spierać wtedy i będziemy rozmawiać, bo tak naprawdę Pan nie wysłuchał na dzisiaj jeszcze tych argumentów które są za tym żeby te środki na przykład na Karbonalia przeznaczyć. O tym będzie mówił Pan Burmistrz Stachyra i proszę dać mu szansę. Proszę dać mu szansę znalezienia i pokazania argumentów które przemawiają za tym aby impreza się odbyła jest to dla nas tutaj wszystkich potrzebne. Pozostałe kwestie biorę na siebie, mam przygotowany materiał i mogę Państwu tu na sesji powiedzieć /mam nadzieję że zostanie mi to oszczędzone/ co już się nie odbyło, a odbyć się powinno, gdzie nie pomogliśmy a powinniśmy pomóc. Tak, że wolałbym o tych sprawach nie mówić. Może byśmy to zostawili na jakieś rozmowy na komisjach czy jakieś kularowe, natomiast generalnie proszę Państwa jest bardzo wiele potrzeb. Ja mogę wziąć notes i tu wymieniać – jedno stowarzyszenie wystąpiło o pomoc w zakupie stroy ponieważ reprezentuje Gminę tam i tam no i trzeba by było tym osobom z Klubu Seniora zdecydowanie pomóc. I takich przykładów mam bardzo wiele, ktoś tam nie pojechał na zawody. Proszę Państwa to są rzeczy które do tej

pory w Bogatyni nie miały miejsca i po raz pierwszy w historii tego samorządu mówię tylko o tej kadencji my żeśmy kilka razy musieli po prostu odmówić, bo nie było na to środków. Nie chcę żeby takie sytuacje się powtarzały, każdy człowiek jak to się mówi jest ułomny i ma prawo popełniać błędy i nie jest zadaniem chyba naszym tutaj wzajemne sobie wytykanie, że podczas sesji budżetowej ktoś tam popełnił wiele błędów, bo zdejmując pieniądze z jakiegoś paragrafu dopiero po fakcie dowiedział się, że zdjął pieniądze np. z obsługi biura rady i za chwilę może być problem bo Państwo nie będziecie mieli żadnych materiałów ponieważ nie będzie pieniędzy na papier. Ja to mówię w tej chwili śmiertelnie poważnie dlatego bardzo proszę żeby tą autopoprawkę właściwie to nie jest autopoprawka bo to jest projekt uchwały o zmianach w budżecie przyjąć, a na sesji rozmawiajmy o tym dlaczego takie zapisy się tutaj pojawiły. Ja jestem na 100% przekonany że każdy jeden z nich potrafię obronić, oczywiście przy pomocy mojego zastępcy który te kwestie związane z Karbonaliami bierze na siebie i będzie tłumaczył dlaczego są takie zapisy. Ja proszę o przyjęcie tego tylko i o nic więcej. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo, czy jeszcze jakieś głosy z sali z Państwa radnych strony. Proszę bardzo Pani Wiceprzewodnicząca Elżbieta Niczyporuk.

**Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Niczyporuk:** Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie - ja chciałam tutaj powrócić do kilka sesji wstecz, jak były omawiane zmiany w budżecie i był wniosek postawiony przeze mnie - formalny dotyczący tego, żeby w materiałach które się pojawiają, a dotyczą zmian w budżecie, żeby były załączane materiały źródłowe. Trudno żebyśmy my tu dzisiaj dyskutowali być może o wielu bardzo ważnych sprawach nie posiadając żadnych materiałów źródłowych. Nie omawiała tego Komisja Budżetowa dlatego uważam, że jeżeli mamy rzeczywiście poważnie potraktować te potrzeby które wynikają rzeczywiście z naszej społeczności, żeby one były w sposób zasadny, sensowny i merytoryczny omawiane, żeby rzeczywiście były uzasadnione i poparte wnioskami tak jak to się stało na jednej z sesji, gdzie ten wniosek mój został w sposób formalny przegłosowany. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady:** Proszę Pan Burmistrz.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Ja chcę przeprosić Szanowni Państwo i powiedzieć o tym, że jedną rzeczą są materiały źródłowe w których jest dokładnie rozpisane niemal każdy jeden wydatek, ale ja deklaruję że ja dzisiaj na sesji punkt po punkcie omówię - to jest pierwsza rzecz. Po drugie proszę Państwa no ciężko tutaj mieć wymagania i żądania do Burmistrza kiedy na sesji budżetowej w ciągu 5 minut każe się podejmować decyzje, albo odnosić do punktu który żeście Państwo przygotowali. To nie jest proszę Państwa tak, że nagle gdzieś tam brakuje pieniędzy ponieważ nastąpiło niedopatrzenie z mojej strony czy służb mi podległych. To tak nie jest, po prostu Państwo żeście ścieli niemal do zera wydatki o których będziemy mogli rozmawiać na sesji dzisiaj. Ja jestem skłonny w tym momencie Państwu każdy jeden wydatek w sposób szczegółowy uzasadnić. Tak naprawdę to czasem zastanawiam się o co tak naprawdę chodzi, bo jeżeli radni przygotowują coś w trybie bardzo pilnym /prawda/ stąd też pewnie błędy ortograficzne w tym Państwa wniosku. Nie mniej tak jak mówię jak to się robi za pięć dwunasta i to się przedstawia tutaj proszę Państwa do tego, żeby nad tym głosować. Mało tego - mamy się do tego jeszcze odnosić, no to proszę też nie wymagać żebyśmy my pryncypialnie przygotowywali dla Państwa wszystko z odpowiednim wyprzedzeniem. To po prostu nie jest możliwe. My na dzisiaj borykamy się z problemami natury już zupełnie czysto finansowej, nie mamy czym płacić za transport. Dzisiaj miałem kolejny problem, bo trzeba doręczać

decyzje podatkowe i proszę Państwa to proszę dzisiaj na sesji dać 65 tysięcy z przeznaczeniem na wydatek na pocztę i te decyzje będziemy wysyłali pocztą. Możemy zaoszczędzić 60% na tym i o takich sprawach moim zdaniem trzeba proszę Państwa rozmawiać. Proszę się nie dziwić, że te kwestie wychodzą z dnia na dzień ponieważ wnioskodawcy, stowarzyszenia czy różnego rodzaju organizacje najczęściej składają podanie na krótko przed organizowaną imprezą i tylko w nas widzą możliwość pomocy dla siebie i jakiś ratunek żeby dana impreza mogła się odbyć, czy wyjazd mógł być sfinansowany. Także ja nie jestem w stanie realizować tego co mówi Pani Wiceprzewodnicząca Elżbieta Niczyporuk ponieważ to jest formalnie i fizycznie niemożliwe. Dlatego ja proszę Państwa tylko o jedną rzecz - proszę to przyjąć do porządku i proszę pozwolić nam uzasadnić dlaczego te zmiany są konieczne z punktu widzenia gminy, bo my niestety pieniędzy nie znajdziemy i będziemy musieli bardzo wiele różnych rzeczy, które do tej pory gmina Bogatynia swoim mieszkańcom oferowała po prostu zredukować do zera. Nie chcę takiej sytuacji, bo to rzutuje oczywiście na mój wizerunek, ale także pokazuje w negatywnym świetle cały samorząd. I dlatego Państwa o to bardzo proszę bo sprawa jest poważna. Gdyby nie była poważna to też bym w tej formie tego nie robił. Natomiast tutaj nijako tłumacząc w poprzednim tygodniu niestety też mam prawo zachorować, też mam prawo być na zwolnieniu i Szanowni Państwo byłem w pracy w poniedziałek i też nie było możliwości. Szykowaliśmy to w bardzo dużym tempie i stąd ta uchwała, a proszę zauważyć - sposobów jest bardzo wiele, to jest sposób moim zdaniem najbardziej uczciwy. Państwo dostajecie dokumenty na stół i Państwo możecie się zapoznać, macie nas do pełnej swojej dyspozycji, każdą jedną rzecz będziemy tłumaczyć. O cóż ja więcej jeszcze mogę prosić na tej sali, proszę tylko o przyjęcie i o rzeczową rozmowę. Jeżeli Państwo nie chcecie rozmawiać – trudno, przyjmę to do wiadomości. Proszę Państwa o przyjęcie tego punktu do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady:** Czy jeszcze jakieś wnioski, proszę radny Jerzy Wojciechowski.

**Radny Jerzy Wojciechowski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - ja mam wielką prośbę do Pana Burmistrza, abyśmy nie podnosili emocji naprawdę i wielka prośba żeby nie atakować indywidualnie radnych. Każdy radny mówi w swoim imieniu - po pierwsze Panie Burmistrzu, a po drugie - jeżeli mamy w tej chwili określone trudności finansowe, jeżeli odpowiedzialni radni próbują tutaj temu zaradzić, to one wynikają przede wszystkim z faktu, że gmina ma 35 milionów zadłużenia. W tym roku nie przymierza się do spłacenia tego zadłużenia, a jest to konsekwencja dotychczasowej niegospodarności. To tyle.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Proszę Państwa przepraszam, ale Pan radny wymaga ode mnie, żeby nie traktować pewnych kwestii emocjonalnie i nie atakować. Panie radny Wojciechowski przecież nie ja zaczynam burzę. To Pan w każdym wystąpieniu doszukuje się różnych rzeczy, które niestety nie mają nic wspólnego z prawdą. Wszystko Pan niestety przedstawia w jakimś krzywym zwierciadle. Po pierwsze nieprawdą jest i mogę położyć rękę na sercu, że gmina jest w jakiejś złej sytuacji finansowej, którą tutaj Pan próbuje przekazać radnym i publiczności. Otóż wręcz przeciwnie – dementuję i stwierdzam z całą powagą, że sytuacja finansowa Gminy jest bardzo dobra. Tak dobrej sytuacji nie było od 4 lat - to jest po pierwsze. Mamy sporą nadwyżkę - mało tego - wynika że w tym roku będzie znacznie więcej pieniędzy niż było w roku poprzednim – ja mówię o dochodach tych takich normalnych które spływają regularnie, tego będzie więcej Nie wypowiadam się na temat dotacji bo boję się, że za chwileczkę Pan to znowu wyciągnie. Natomiast sytuacja finansowa jest w gminie bardzo dobra. Mało tego - zakończyliśmy rok z dużą nadwyżką, nie wiem czy jest to Państwu znane. Pani Skarbnik jest w tej chwili również dzisiaj nieobecna, natomiast poproszę żeby tą dokładną sytuację Państwu

przedstawiła. Proszę Państwa proszę nie mówić mi o takich rzeczach, że jesteśmy gminą zadłużoną. Wydaje mi się że jeżeli formuluje się takie tezy to trzeba się odnieść. Proszę odnieść się do Powiatu, do poszczególnych gmin jak wygląda sytuacja finansowa. Nie znam ani gospodarstwa domowego, ani gminy gdzie budżet jest relatywnie porównywalny, bo to w rzeczywistości jest to samo, żeby finalizować duże inwestycje bez kredytu. Czy Pan o tym słyszał? Proszę zapytać osoby, które Pan zna czy budowały dom, czy dokonywały jakiś poważnych inwestycji i które nie posiłkowały się kredytem. Sam kupiłem samochód i również wzięłem z tego tytułu dość duży kredyt. Więc proszę nie wmawiać ludziom, bo to już nawet nie chodzi o radnych, bo radni doskonale rozumieją na czym polega finansowa polityka gminy, ale proszę nie mówić z tej trybuny, z tej mównicy o tym że my mamy jakieś poważne problemy finansowe, bo jest to absolutnie wierutna nieprawda. Jeżeli chodzi o kredyty w gminie Bogatynia nigdy byśmy nie dostali 24 milionów dotacji zewnętrznej /być może ktoś nie chciał tych pieniędzy ale w to nie wnikam bo tego nie wiem/, natomiast nigdy byśmy nie dostali dotacji gdybyśmy nie posiłkowali się kredytami. Wiecie Państwo to w tej chwili wkracza na taką rozmowę która być może jest potrzebna na odrębną sesję, bo naprawdę ciężko mi w tej chwili się odnosić do kilku słów które tu padły, a moim zdaniem są niezasadne. Jeżeli ktoś nie chce tego rozumieć to niezależnie od tego jakie ja argumenty tutaj z tego miejsca nie podam, to i tak będzie się upierał przy swoim i będzie uważał, że po prostu ma rację i monopol na wiedzę. Niestety Panie Jerzy tak nie jest jak Pan mówi - to jest po prostu – mówi Pan po prostu nieprawdę i to stwierdzam. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chce zabrać głos w punkcie – przedstawienie porządku obrad? Proszę Andrzej Lipko.

**Radny Andrzej Lipko:** Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo - ja też takie odniosłem wrażenie, że po pierwsze - że tu nie chodziło o zadłużenie w budżecie, a chodziło tylko o brak pieniędzy na dokapitalizowanie stowarzyszeń które potrzebują pewnej pomocy Pana Burmistrza żeby mogły funkcjonować, żeby mogły wyjeżdżać i pochodne - to co mówi ich regulamin. Po drugie chciałem się Panie Jerzy odnieść, bo nie wiem czy ja jestem tym odpowiedzialnym radnym czy nie. Proszę wymienić tych odpowiedzialnych radnych – to co Pan powiedział – bo ja nie wiem czy należę też do tych odpowiedzialnych radnych, bo Pan powiedział że mówi Pan w imieniu tych odpowiedzialnych radnych. Chciałbym wiedzieć czy ja jestem też odpowiedzialnym radnym.

**Przewodniczący Rady:** Pytanie - proszę o odpowiedź.

**Radny Jerzy Wojciechowski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado – tak Panie radny Lipko - uważam Pana za odpowiedzialnego radnego.

**Przewodniczący Rady:** Radny Stanisław Goszczycki proszę bardzo.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Szanowni Państwo ja w tym punkcie chyba po raz ostatni. To znaczy ja bym chciał bardzo prosić żebyśmy już nie konfrontowali, bo niestety ta trauma, to wspomnienie z sesji budżetowej zostaje. Myślę, że dla nikogo z nas ta sesja nie była przyjemna. Dlatego proszę Państwa nie jest moim celem to żebyśmy tutaj, że tak powiem jeszcze przed rozpoczęciem właściwym merytorycznym sesji toczyli jakieś boje o gminę i udowadniali sobie pewne rzeczy związane z finansami. Szanowni Państwo prośba moja jest taka – wprowadźmy to – sesja może trwać tak długo jak sobie Państwo życzyście. Ja będę na wszystkie pytania udzielał odpowiedzi zgodnie ze swoją wiedzą. Macie do dyspozycji również cały pion urzędniczy - proszę o wprowadzenie tego. Ja

nie chcę mówić o tym, że za chwilę znowu będę musiał wniosek o jakąś sesję nadzwyczajną. Oszczędźmy sobie tego wszystkiego, bo naprawdę te pieniądze są potrzebne, a te pieniądze proszę Państwa są. Wspierajmy tych ludzi póki się jeszcze chce im dla tej gminy pracować. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję. Radny Stanisław Goszczycki. Nie. Radny Tadeusz Okorski i już koniec - tak?

**Radny Tadeusz Okorski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo - nie zamierzałem zabierać głosu ponieważ jesteśmy w punkcie 2. Tak, dobrze Panie Przewodniczący. Ja mogę tutaj się spodziewać odpowiedzi trza było uważać. Ja uważam ale bardzo proszę żeby Pan też uważał. Jesteśmy w punkcie drugim czyli porządek obrad. Nagle rozpoczyna się taka dyskusja, między innymi głos tutaj mojej koleżanki z całym szacunkiem Pani radnej Elżbiety Niczyporuk. Pani Elżbieta powiedziała żeby dokumenty odnośnie autopoprawek, zmian budżetu wpływały wcześniej. Pani Elżbieto z całym szacunkiem to jest mentalności Kalego. Przed - za pięć dwunasta przed sesją budżetową Pani była w tej grupie gdzie nam podrzucono kilka dokumentów z kilkunastoma innymi propozycjami, więc albo bądźmy konsekwentni i dzisiaj mając dokument na piśmie przed oczami ustosunkujmy się. Wnoszę o przegłosowanie porządku obrad wraz ze zmianą ażeby dać możliwość dopiero dyskusji nad dokumentem autopoprawki zmian w budżecie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** To jest drugi i ten sam wniosek. Przed sobą ma radny pismo od Burmistrza w którym prosi o uzupełnienie porządku obrad właśnie o ten projekt uchwały. Proszę Państwa proszę o głosowanie wniosku o uzupełnienie porządku obrad o rozpatrzenie przez Radę Gminy i Miasta Bogatynia projektu uchwały w sprawie wprowadzania zmian w budżecie gminy na 2010 rok.

Kto z państwa radnych jest za uzupełnieniem porządku obrad o ten projekt proszę o podniesienie ręki – 11 za,

Kto jest przeciw – 10 przeciw.

Stwierdzam że Rada wniosek przyjęła.

Proponuje ten punkt umieścić w punkcie 4 Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok. Punkt 5 to będą sprawy samorządowe jednostek pomocniczych itd.

*Pismo - wniosek Burmistrza znak BB.005-4/133/10 z 15.02.2010 r. stanowi załącznik nr 5 do protokołu sesji*

### **Porządek po zmianach**

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego - *projekt nr 441/10*,
4. Projekt uchwały w sprawie wprowadzania zmian w budżecie gminy na 2010 rok – *projekt nr 482/10*.
5. Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.
6. Interpelacje i zapytania,
7. Wnioski, sprawy różne.
8. Informacje i Komunikaty Przewodniczącego.
9. Zamknięcie obrad.

Przechodzimy do punktu 3, bo rozumiem, że więcej wniosków nie ma.



**do punkt 3**  
**Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań**  
**i kierunków zagospodarowania przestrzennego**

*Projekt nr 441/10 stanowi załącznik nr 6 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady:** Ten projekt był przedmiotem obrad dwóch komisji – Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności w wyniku głosowania – 3 głosy wstrzymujące nie wydała opinii do projektu uchwały, a Komisja Rozwoju – 1 za, 1 przeciw, 2 głosy wstrzymujące również nie wydała opinii do projektu uchwały. Oddaję głos Panu Sekretarzowi.

**Sekretarz Gminy Daniel Fryc:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo - przed Państwem projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia, który kończy 2,5 letni okres prac architektoniczno-urbanistycznych w tym zakresie, uwzględniający można powiedzieć całość wniosków złożonych w odpowiednim terminie w rozpoczętej procedurze projektowej. Przed Państwem projekt, Państwo dostaliście do wglądu komplet dokumentów z tym związanych tj. sam projekt uchwały wraz z jej częścią opisową oraz załącznik graficzny dotyczący tegoż projektu. Państwo otrzymaliście również jako integralną część tegoż projektu uchwały rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia opiniowanych przez komisje architektoniczno-urbanistyczną, czyli organ doradczy powołany przez Burmistrza w celu opiniowania tego typu prac planistycznych. To Szanowni Państwo rozstrzygnięcie tak jak powiedziałem pozytywnie zaopiniowane jest wypadkową kilku spotkań komisji architektoniczno-urbanistycznej w skład której wchodzi specjaliści z zakresu urbanistyki, kształtowania ładu i przestrzeni i dlatego też proponowałbym, żeby te rozstrzygnięcia przyjąć bez uwag w formie zaproponowanej Państwu, a następnie przegłosowanie całego projektu uchwały. O szczegółach dotyczących kierunków zagospodarowania nakreślonych w studium przedłożonym Państwu przedstawi Pan architekt Artur Domagała, przedstawiciel Biura Projektowego, Biura Urbanistyki i Architektury z Jeleniej Góry, które to biuro było projektantem i głównym wykonawcą tegoż projektu. Z mojej strony tyle. Dziękuję Państwu.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo i oddaję głos Panu architektowi.

**Pan Artur Domagała:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście - jestem przedstawicielem tak jak Pan Sekretarz wspomniał - Biura Urbanistyki i Architektury z Jeleniej Góry, które opracowało będący przedmiotem obrad projekt zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Bogatynia. Obecnie obowiązuje w gminie studium z 2001 roku, które zostało zmienione w 2006 roku, więc jest to druga zmiana. Myślę, że celowym byłoby przypomnienie Państwu przesłanek, które spowodowały potrzebę zmiany tegoż dokumentu. Sądzę, że podstawową przesłanką jest ustawowa potrzeba doprowadzenia do zgodności ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego z projektami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Państwo podjęli szereg uchwał mówiących o przystąpieniu dla opracowania zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia. Po analizie części z tych uchwał przez nasze biuro przedłożyliśmy Panu Burmistrzowi pakiet niezbędnych zmian w studium, by doprowadzić do zgodności przyszłych projektów

miejscowych planów ze studium uwarunkowań. To była taka przesłanka bezpośrednia, która wywołała potrzebę zmiany. Drugim pakietem przesłanek był zbiór uwag i wniosków które wpływają do Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni dotyczących zmian zarówno w miejscowym planie jak i w studium, zmian dotyczących przeznaczenia czy zasad zagospodarowania poszczególnych obszarów będących w zainteresowaniu czy to osób fizycznych, czy jednostek prawnych. Kolejną przesłanką, która skłoniła Państwa do zmiany studium była potrzeba znacznego uelastycznienia zapisów zawartych w dotychczasowym dokumencie. Jakie to ma znaczenie? Proszę Państwa to ma takie znaczenie, że zbyt sztywne zapisy szczególnie w części dotyczącej kierunków zagospodarowania przestrzennego zawarte w studium uwarunkowań i kierunków z uwagi na ową zgodność ustawową o której wcześniej wspomniałem z projektem miejscowego planu mogą skutkować znacznym zawężeniem zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a co za tym idzie ograniczyć możliwości czy zagospodarowania określonego terenu, czy przeznaczenia danego terenu w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To były te trzy podstawowe grupy przesłanek, które skłoniły Wysoką Radę do podjęcia uchwały o przystąpieniu do zmiany studium w granicach administracyjnych całej gminy. Zgodnie z umową zawartą z Urzędem nasze biuro w swoim opracowaniu przeredagowało całkowicie część drugą tegoż studium dotyczącą kierunków zagospodarowania przestrzennego. Naszym zdaniem dotychczasowa forma zawartość i treść tego rozdziału nie odpowiada zakresowi określonego ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku i niewątpliwie byłaby na etapie opiniowania i uzgadniania, a w szczególności w momencie badania przez Wojewodę całego trybu formalno-prawnego, który był prowadzony przy sporządzaniu projektu zmiany studium. Wojewoda z pewnością kwestionowałby treść tego rozdziału w związku z tym dokonaliśmy zmiany całej jego struktury, jak i zapisów zgodnie z art. 10 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. To jest pierwsza podstawowa sprawa. Druga rzecz która jest naturalną konsekwencją zmiany studium to jest zmiana rysunku nr 2 /który wisi tu przed Państwem/. Rysunek nr 2 nosi tytuł – Kierunki zagospodarowania przestrzennego. Skupiłbym się teraz na takim syntetycznym omówieniu tych zmian /już przestrzennych/ dotyczących konkretnych lokalizacji, żeby Państwu przybliżyć w których momentach zostały zmienione zapisy dzisiaj przedstawianego projektu. Sądzę, że te prezentacje należałoby zacząć od /ja będę w międzyczasie podchodził do mapy/ Proszę Państwa wpłynęło kilkadziesiąt wniosków osób fizycznych dotyczących poszczególnych nieruchomości zlokalizowanych na terenie Państwa gminy, a z reguły dotyczyło to terenów zainwestowania wiejskiego bądź bliskiego ich sąsiedztwa, a wnioski merytorycznie dotyczyły zmiany przeznaczenia w studium terenów użytków rolnych na tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową bądź zabudowę usługową. To były te dwie główne funkcje, w związku z tym mając pakiet tych wniosków które były składane i wcześniej i również jako odpowiedź na zawiadomienie Burmistrza o przystąpieniu do opracowania projektu zmiany w studium zostały poszerzone w poszczególnych jednostkach wiejskich granice zainwestowania wiejskiego, czyli inaczej mówiąc zwiększono zasięg terenów które można przeznaczyć pod zabudowę w miejscowych planach. Oczywiście powinienem na początku wspomnieć, że studium nie jest podstawą prawną do wydawania decyzji administracyjnych. Przede wszystkim w procesie inwestycyjnym interesuje nas pozwolenie na budowę, bo tutaj podstawowym aktem prawnym prawa lokalnego jest jak Państwo wiedzą miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i zgodność projektu budowlanego z miejscowym planem, nie ze studium. Tu znowu należałoby wrócić i podkreślić potrzebę zgodności, wymóg zgodności projektu miejscowego planu, który się opracowuje dla danego obszaru z ustaleniami studium. Czyli jakby wyprzedzając wnioski o opracowanie planów w poszczególnych miejscowościach zostały powiększone obszary przeznaczone pod szeroko rozumiane zainwestowanie wiejskie. Przez ten termin rozumiemy

możliwość lokalizacji na tych terenach przede wszystkim zabudowy mieszkaniowej, czy zagrodowej czy jednorodzinnej, zabudowy usługowej nieuciążliwej zabudowy produkcyjnej wszelkich obiektów i urządzeń związanych z infrastrukturą techniczną. Proszę Państwa był szereg też wniosków Urzędu dotyczących zagadnień komunalnych, czy zamierzeń gminnych, które dotyczyły ustalenia obecnego studium, a które stały w opozycji do planowanych zamierzeń. I takie tereny znajdowały się zarówno w mieście Bogatynia, chociażby teren dawnej strażnicy straży granicznej przy ulicy II Armii WP, gdzie zapisano jako teren specjalny został zmieniony zapis na teren usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej. Takich terenów na wniosek gminy było kilkanaście m.in. teren oczyszczalni w Kopaczowie, teren zabudowy mieszkaniowej przy wylocie na Opolno. To były tereny przeznaczone pod funkcje sportowo-rekreacyjne w północnej części miasta, to były zapisy dotyczące zmiany przeznaczenia terenów w rejonie ulicy Górskiej. Można by po prostu wymieniać tych terenów znacznie więcej bo to również dotyczyło terenów użytkowanych dotychczas na obiekty i urządzenia gospodarki wodnej, które zostały przeznaczone w części na funkcję usługową. Następną grupą problemową, która się pojawiła przy opracowaniu projektu zmiany studium to była doskonale Państwu znana kwestia siłowni wiatrowych i zainteresowania inwestorów terenem Waszej gminy. Generalnie można tak powiedzieć, że wnioski składane zarówno przez osoby fizyczne będące właścicielami nieruchomości jak i jednostki prawne dotyczyły całego obszaru Państwa gminy od północy od Krzewiny po Porajów. Po analizach, które przeprowadziliśmy, po analizach złożonych wniosków zaproponowaliśmy Państwu i to było też przedmiotem rozmów i prezentacji na połączonych komisjach rady gminy w studium zaproponowaliśmy dwa obszary przeznaczone pod lokalizację farm wiatrowych. Pierwszy podstawowy, największy obszar to jest obszar dawnego zwałowiska zewnętrznego powiększony o części wsi Działoszyn aż po Hradków, a drugi obszar na samej północy – na północ od Krzewiny i Lutogniewic. To są proszę Państwa obszary, które jeżeli będzie taka wola Państwa – w przypadku jednego została podjęta uchwała o przystąpieniu do opracowania projektu planu i rozumiem, że w konsekwencji będzie ten projekt zmiany będzie przedmiotem państwa debaty – dotyczy to planowanej farmy wiatrowej umownie okreśmy ją jako – zlokalizowanej na dawnej hałdzie. Korzystając również z otwartych procedur związanych ze zmianą studium – w studium zostały wprowadzone pewne korekty wynikające czy uściślenia wynikające np. z doprecyzowania przez wojewódzkiego konserwatora zabytków stref ochronnych konserwatorskich. To też ma istotne znaczenie i to się musi przekładać na ustalenia miejscowych planów w celu sprecyzowania, które obszary, które obiekty podlegają ochronie konserwatorskiej a które nie. Odrębnym zagadnieniem, które zostało ujawnione w studium i jest to zmiana polegająca na wprowadzeniu tego elementu to jest granica obszaru Natura 2000, który się pojawił wzdłuż Nysy Łużyckiej. Ten obowiązek ustawowy jest nałożony na sporządzającego projekt studium i jakby nie podlega dyskusji. On ma tu swoje określone przełożenie na etapie opracowania znowu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego ale to są kwestie wynikające już dokładniej z ustawy o udostępnianie informacji o ochronie przyrody. Proszę Państwa we wrześniu zostały zakończone wszystkie procedury wymagane przez ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, projekt był wyłożony, do projektu 8 podmiotów złożyło około 15 uwag. Część z tych uwag została uwzględniona, część nie uwzględniono. Główną przyczyną nieuwzględnienia był fakt, że uwagi były bezprzedmiotowe ponieważ np. ktoś składał uwagę aby przeznaczyć jego teren pod zabudowę mieszkaniową w momencie kiedy on w studium był przeznaczony pod tą funkcję w związku z tym generalnie zdecydowana większość tych nieuwzględnionych uwag wynikała właśnie może z niedokładnego przeczytania przez składającego uwagę ustaleń studium. Ja sądzę, że na tym skończyłbym taką syntetyczną prezentację i przesłanek i zakresu zmian studium uwarunkowań i kierunków

zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia i oddają się do dyspozycji Pana Przewodniczącego. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Proszę o zadawanie pytań. Są pytania? Proszę bardzo Pani Wiceprzewodnicząca.

**Radna Elżbieta Niczyporuk, Wiceprzewodnicząca Rady:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja mam pytanie dotyczące tych materiałów które otrzymaliśmy dzisiaj. Ja rozumiem, że te materiały znajdują się w ostatecznej wersji studium zagospodarowania przestrzennego – tak? I to co zostało tu uwzględnione na mapie zarówno ta część dotycząca strony 154. Tak? Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo jeszcze pytania Państwo radni mają? Moje pytanie dotyczy stref ochronnych w granicy obszarów lokalizacji turbin wiatrowych, bo tak jest mowa w tekście, bo kilkakrotnie występuje ta granica określana jest na 500 m. To w tym załączniku graficznym mamy 400 m – skąd taka różnica? Jest tutaj pewna nieścisłość – moim zdaniem.

**Pan Artur Domagała:** Tutaj się muszę przyznać, że to po prostu w którymś momencie nastąpiło nasze niedopatrzenie. Początkowo było 400 - stanęliśmy na stanowisku i tak zaproponowaliśmy Urzędowi żeby jednak przyjąć 500 metrową strefę w związku z tym proponuję żeby wnieść tę poprawkę na rysunku i przyjąć, że to chodzi o 500 metrową strefę. Co to oznacza te 500 metrów? – oznacza proszę Państwa odległość od obiektów przeznaczonych na stały pobyt ludzi od siłowni. Jednak każdorazowo w momencie opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest opracowywana prognoza oddziaływania na środowisko, gdzie w zależności od przyjętych rozwiązań technicznych, od wysokości tych turbin, od ich konkretnych lokalizacji analizowane jest oddziaływanie przede wszystkim akustyczne na siedziby ludzkie i może się okazać, że przyjęte przez inwestora zaproponowane rozwiązania wymagają nie 500 a 600 czy 800 metrów jako te minimalne. Te 500 proszę traktować jako granice nieprzekraczalną.

**Przewodniczący Rady:** Proszę jeszcze powiedzieć jeśli chodzi o te granice - pojawia się dokument - wytyczne w województwie dolnośląskim dotyczące inwestycji – elektrownie wiatrowe na terenie województwa dolnośląskiego. Ten dokument z tego co wiemy jest w opracowaniu teraz w sejmiku województwa i tam pojawia się – zaproponowano granice 1000 metrów tego obszaru ochronnego od jednej inwestycji, od jednej turbiny wiatrowej. Co jeśli takie wytyczne weszłyby w życie i zostały przegłosowane, jak w dalszej części my tutaj na terenie gminy mielibyśmy postępować?

**Pan Artur Domagała:** Szanowni Państwo na terenie Polski jest już realizowanych ileś farm wiatrowych i te granice według naszej wiedzy są od około 300 do ponad tysiąca metrów – w takiej rozpiętości są przyjmowane. Tak jak wspomniałem na etapie opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest opracowana prognoza i ona powinna odpowiedzieć czy ta 500 metrowa jest wystarczająca, czy należy ją zwiększyć. Wytyczna sejmiku województwa dolnośląskiego nie ma w temacie jakby bezpośredniego przełożenia, nie jest prawem powszechnym i nie ma przełożenia na zobowiązania organu opracowującego miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

**Przewodniczący Rady:** Czyli taka granica każdorazowo będzie podlegała analizie?

**Pan Artur Domagała:** Każdorazowo podlega analizie - tak.

**Przewodniczący Rady:** Dobrze dziękuję. Czy Państwo radni pytania jeszcze mają? – nie widzę. W takim razie proszę o głosowanie.

**Daniel Fryc Sekretarz Gminy:** Mamy załącznik nr 3 który – rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Bogatynia i to rozstrzygnięcie zaproponowane przez biuro architektoniczno-urbanistyczne należy poddać pod głosowanie.

**Przewodniczy Rady:** Rzeczywiście w materiałach mamy taki załącznik, w materiałach wcześniejszych. Jeśli Państwo nie macie pytań proszę głosowanie:

kto jest „za” przyjęciem tego rozstrzygnięcia w formie zaproponowanej proszę podniesienie ręki – 21 „za” a więc jednogłośnie.

W związku z tym poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Bogatynia.

Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały proszę o podniesienie ręki – 21 „za” a więc jednogłośnie.

Stwierdzam że uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr LXIV/381/2010** w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Bogatynia została podjęta jednogłośnie.

*Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady:** Dziękujemy Panu architektowi, a ja proszę o 10 minut przerwy.

-----  
**Przerwa 10 minut**  
-----

**Przewodniczący Rady:** Po przerwie na sali jest 21 radnych, przechodzimy do punktu 4.

**do punktu 4**

**Projekt uchwały w sprawie wprowadzania zmian w budżecie gminy na 2010 rok**

*Projekt nr 482/10 stanowi załącznik nr 8 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady:** Proszę bardzo głos zabierze Pan Burmistrz, liczymy na wypowiedź Pana naczelnika Andrzeja Remiana.

**Andrzej Grzmielewicz, Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia:** Panie Przewodniczący Szanowni Państwo - chciałem podziękować za wprowadzenie tego punktu do programu dzisiejszej sesji. Dziękuję szczególnie za to, że jest to niezwykle na ten moment - istotny punkt i ze swojej strony chciałbym zrobić wszystko, abyście Państwo dzisiaj ten projekt uchwały przyjęli. Również chciałem prosić o to, żeby jednak nie robić w poniedziałek sesji dlatego, że to jest taki dzień przyjąć i my jesteśmy właściwie rozdarci. Przepraszam za swoje wyjście podczas rozmowy na temat studium, ale niestety mamy na korytarzu interesantów i też ten fakt powoduje, że jesteśmy z jednej strony z Wami tu na sesji, a z drugiej strony też musimy na bieżąco przyjmować ludzi. Tak, że proszę wybaczyć naszą czasową nieobecność podczas dzisiejszych obrad. Proszę Państwa ja bym może zaproponował taką kolejność:

wiadomo że tego typu uchwały odnoszą się w zasadzie do dwóch rzeczy. Kwestia pierwsza to są dochody budżetowe i tutaj w tej materii będę chciał i prosił Państwa, żeby udostępnić oddać głos Panu naczelnikowi ds. podatkowych ponieważ tak naprawdę te kwoty które Państwo widzicie po stronie dochodów gminy to są dochody dotyczące wpływów z podatku od osób prawnych a więc tutaj od zakładów. Kwota dość pokaźna także na pewno wymaga omówienia. Jeżeli ten element nie budził kontrowersji i był oczywistym, iż takie dochody przyjmujemy na rzecz budżetu gminy Bogatynia i staramy się by te dochody powiększać - bardzo fajne są prognozy w tym roku i cieszymy się z faktu, iż dochodów będziemy mieli jeszcze więcej i mówię o tych dochodach podstawowych jak w roku poprzednim i widzę że wszyscy Państwo się z tego bardzo cieszą i są bardzo usatysfakcjonowani. Ja również. Jeżeli byście Szanowni Radni pozwolili to w tej pierwszej części po przedstawieniu źródeł dochodów, omówieniu tej kwestii głos zabrałby Burmistrz Pan Jerzy Stachyra - przedstawiłby informację na temat tych kwestii wydatkowych, które związane są z naszym świętem Bogatyńskimi Dniami Węgla i Energii Karbonalia 2010, ponieważ dalej jeszcze gorąco wierzę, a jestem wręcz przekonany że dojdzie do realizacji tego ważnego święta bez względu na to, czy ktoś się z nim identyfikuje czy nie. Ja niestety tutaj nie reprezentuję swego stanowiska, mówię tu w oparciu o to co mi jest wiadomo co do mnie dociera – głosy mieszkańców. A tak jeszcze wracając do – wcale to nie był żart o tym referendum – być może właśnie należałoby się nad tym zastanowić i zapytać ludzi czy chcą tego święta czy nie. Wiem, że to być może zakrawa o populizm, ktoś powie że Pan Burmistrz tutaj znowu tą delikatną kwestię mieszkańców porusza, ale ja naprawdę jestem proszę Państwa w 100% przekonany, że nasi ludzie mieszkańcy miasta i gminy Bogatyni są dumni z tego, że mogą gościć taką rzeszę turystów i że mogą być gospodarzami w trakcie tych trzech wielkich dni dla Bogatyni, ale i nie tylko Bogatyni ale i całego regionu dni. I tutaj w tej kwestii będę prosił Pana Burmistrza Stachyrę, żeby powiedział dlaczego w takim trybie, dlaczego tak pilnie i dlaczego jest to tak niezwykle ważne nie dla Urzędu, ale myślę że dla całej naszej społeczności miasta i gminy Bogatynia. I chciałbym Pana Przewodniczącego prosić, bym w trzeciej części mógł się wypowiedzieć odnośnie tych wszystkich środków które przeznaczone są przede wszystkim z myślą o tym, żeby mogły funkcjonować bez zakłóceń wszelkie stowarzyszenia, organizacje sportowe, żebyśmy mieli środki na transport, żebyśmy mogli także tym ważnym wybitnym mieszkańcom za osiągnięcia fundować nagrody. Tak że bardzo proszę aby w tej trzeciej części w merytorycznej dyskusji oddać mi głos, bym mógł tutaj bronić tego co jest w moim przekonaniu jest w 100% słuszne i potrzebne dla naszego miasta i dla naszej gminy. Jeżeli mogę taką formułę zaproponować to bardzo bym w tym momencie Panie Przewodniczący prosił.

**Przewodniczący Rady:** Proszę Pan naczelnik Andrzej Remian.

**Naczelnik wydziału podatkowego Andrzej Remian:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo - odnosząc się do kwestii zwiększenia dochodów o kwotę 430 660,00 zł w dziale 750 75615 to są wpływy z podatku rolnego, leśnego, podatku od czynności cywilno-prawnych, od opłat lokalnych dla osób prawnych i jednostek organizacyjnych § 3010 tj. podatek od nieruchomości osoby prawne. Organ podatkowy po złożeniu deklaracji przez osoby prawne z terminem 15 stycznia zweryfikował 74 deklaracje w trybie art. 274 ordynacji podatkowej. Ponadto zweryfikował 94 deklaracje również z art. 274 ordynacji podatkowej z których to wynika, że z zadeklarowanej kwoty sumarycznie dają kwotę wyższą niż organ podatkowy zaproponował w planie dochodów w budżecie gminy na 2010 rok. Kwota zaplanowanych środków do budżetu na 2010 rok wynosi 53 287 050,00 zł, natomiast kwota sumaryczna z deklaracji złożonych przez podatników to kwota 53 968 893,00 zł. Do części tej kwoty organ podatkowy wszczął czynności sprawdzające

ponieważ deklaracje zawierają błędy i pomyłki oczywiste, natomiast z deklaracji które są złożone w terminie i z kwotami i wartościami prawidłowymi to kwota 430 460,00 zł która musi być zwiększona po stronie dochodów z podatku od nieruchomości osób prawnych. Prawdopodobnie ta kwota będzie jeszcze wyższa, ponieważ po zweryfikowaniu 94 deklaracji które jeszcze spływają prawdopodobnie ta kwota będzie wyższa – nie będzie to kwota może tak wysoka, ale też trzeba się spodziewać że o kilkadziesiąt tysięcy może ona wzrosnąć. Jeżeli Państwo mają jakieś pytania to bardzo proszę.

**Przewodniczący Rady:** Czy są pytania do Pana naczelnika – nie ma? czyli strona dochodowa nie budzi Państwa radnych wątpliwości. W takim razie proszę Pan Burmistrz Jerzy Stachyra.

**Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra:** Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Szanowni Państwo – przypomnę, że podczas ostatniej sesji budżetowej zdecydowaliście Państwo że środki przeznaczone na Karbonalia mają zostać radykalnie zmniejszone. Po tej sesji budżetowej przystąpiliśmy do analizy kosztów z lat poprzednich i analizy do tego co zaproponowane przez Państwa środki mielibyśmy zrealizować. Ja pozwolę sobie odnieść się do dokumentów z postępowania przetargowego z roku ubiegłego które mam przed sobą - kosztorys taki ogólny, który wykonawca nam przedstawił i na podstawie którego zorganizował imprezę w roku poprzednim. Przypomnę tylko, że te dokumenty wszystkim Państwa radnym były dostępne. Pamiętam spotkania Komisji Rewizyjnej podczas którego wszyscy obecni wtedy radni przeglądali całą dokumentację przetargową, przeglądali wszystkie dokumenty. Również wśród tej dokumentacji znalazły się kosztorysy wymieniające poszczególne elementy imprezy i jakie kwoty na poszczególne elementy zostały przeznaczone. Proszę Państwa w poprzednim roku wyglądało to w sposób następujący: zapewnienie artystów, opłacenie ZAiKS, realizacja koncertów – 178 tys zł, zapewnienie, montaż przygotowanie sceny nagłośnienia, oświetlenia garderób i zaplecza zgodnie z wymaganiami zespołów i artystów estradowych - 29 tys zł, zapewnienie akustyków specjalistów z odpowiednimi pozwoleniami lub licencjami na cały czas trwania imprezy – 6 tys zł, zapewnienie noclegów i innych wymagań określonych przez zespoły – 6 tys zł, organizacja imprez sportowych – 15 tys zł, zapewnienie dodatkowych atrakcji – 53 tys zł, zorganizowanie kiermaszów i ogródków piwnych zaplecza technicznego, hal – 53 tys zł, zorganizowanie i przeprowadzenie akcji reklamowej – 38 tys zł, ochrona stoisk handlowych, scen, elementów wystroju miasta i innego mienia – 25 tys zł, zapewnienie przenośnych toalet wraz z codzienną obsługą oraz wszystkie inne koszty niezbędne do realizacji przedmiotu zamówienia – 16 tys zł. W sumie kwota z przetargu to 419 tys zł. Do tego doszła umowa na dwóch wykonawców i na technikę estradową wraz z oświetleniem i nagłośnieniem, z akustykami na scenę przy ulicy Sportowej. Jak państwo widzicie oprócz tej głównego wykonawcy z roku poprzedniego zapewnienie artystów na przykład wraz z ZAiK-sem kosztowało nas 178 tys zł. Oczywiście nie chodzi tu o gwiazdy, tylko o wszystkich artystów którzy występowali przez 3 dni na dwóch scenach. Państwo w tym elemencie zmniejszacie środki o 200 tys zł czyli więcej niż wydaliśmy na wszystkich artystów, oczywiście oprócz tej jednej gwiazdy która była płacona osobno. Po szczegółowej analizie jakie elementy należałoby zredukować czy też wyeliminować żeby zamknąć się w tych kosztach, które Państwo nam proponujecie? Przede wszystkim promocja, mielibyśmy z promocji imprezy zrezygnować praktycznie do zera, czyli nie ma tu mowy o reklamie w środkach masowego przekazu, o plakowaniu, wręczaniu ulotek – to jest pierwsza rzecz na której mielibyśmy zaoszczędzić. Czyli impreza musiałaby się mówiąc kolokwialnie we własnym sosie kisić, bo nie mielibyśmy środków na to, aby ją reklamować, a przypomnę że mieliśmy tutaj gości z całego Dolnego Śląska a nawet z dalszych terenów właśnie dzięki temu, że działanie promocyjne było mocno rozwinięte w poprzedniej edycji. Oczywiście mielibyśmy mocno

zredukować występy artystyczne. Co to znaczy? Na pewno gwiazdy mniejszego formatu za dużo mniejsze pieniądze i tacy artyści którzy dla wielu z Państwa nic nie mówią. Czy w ten sposób jesteśmy w stanie Państwa zachęcić, naszych mieszkańców, naszych gości do uczestnictwa w imprezie? Wydaje mi się że nie, bo jednym z tych elementów które mocno przyciągały były występy gwiazd. W tym budżecie bardzo trudno byłoby zapewnić występy artystów o uznanej marce. Przypominam, że termin imprezy nie jest przypadkowy, to jest termin jak najbliższej Dnia Dziecka i wiele elementów programowych było skierowanych właśnie na naszych najmłodszych odbiorców i tu również musielibyśmy ograniczyć te działania, czyli występy dla dzieci, działania towarzysząc które właśnie są nakierowane na naszych najmłodszych musiałyby zostać ograniczone. Przypominam, że w zeszłym roku to były np. dinozaury które się cieszyły olbrzymią popularnością i które dzieci uwielbiały. Również bajkowy lasek /pogoda troszkę nam popsuła/ też wszyscy tłumnie oglądali tą atrakcję. Na pewno z tych elementów musielibyśmy zrezygnować w tym budżecie, który Państwo proponujecie. Ważne elementy które świadczą o jakości imprezy i które budują opinie o tej imprezie to czystość, bezpieczeństwo i higiena. Tutaj bez wątplenia musielibyśmy niestety znacznie ograniczyć wydatki. Czystość - Państwo 2/3 kwoty zaproponowanej obcięliście. Myślę, że najlepiej to przedstawiła Pani radna na poprzedniej sesji, sesji budżetowej, kiedy wyraźnie udowodniła Państwu, że wymagalibyście dając taką kwotę by pracownicy GPO pracowali na trzy zmiany przez trzy dni za darmo, bo niestety do tego się to sprowadza. Zostawiliście Państwo 1/3 z kosztów na sprzątanie. Proszę o przemyślenie tego bo nie da się wykonać tego samego za 1/3 pieniędzy. Bezpieczeństwo - niestety ilość patroli musiałaby zostać zmniejszona, ilość ochrony a bezpieczeństwo przy takiej ilości uczestników moim zdaniem jest rzeczą kluczową. A podczas dwóch edycji Karbonali było bezpiecznie i tutaj nikt nie może temu zaprzeczyć. Policja twierdzi że był to bezpieczniejszy weekend niż przeciętny weekend w Bogatyni. Higiena – my postawiliśmy na to, że musi u nas być czysto i porządek. Ilość toalet też musiałaby być zmniejszona i to radykalnie. Państwo również zaproponowaliście, aby również ograniczyć koszty które są związane z doprowadzeniem energii do odbiorów na terenie imprezy. Myślę, że Państwo jesteście świadomi tego co to oznacza? Ograniczenie energii o połowę nie zużycia, ale doprowadzenia przede wszystkim do ilości odbiorów to jest mniejsza ilość gastronomii mniej więcej o połowę tak jak Państwo proponowaliście, mniejsza liczba domków i mniejsza moc na scenę, bo tego się inaczej nie da. Jeżeli mamy za doprowadzenie energii zapłacić połowę mniej, to musimy mieć połowę mniej mocy która będzie podłączona. Imprezy sportowe – również tutaj musielibyśmy ich ilość ograniczyć a pamiętacie Państwo, że również była to mocna strona Karbonaliów. Takim sztandarowym elementem stały się mistrzostwa świata w pchaniu wózka z węglem – naprawdę doskonały pomysł bardzo oryginalny promujący naszą gminę i bardzo się udało. Pozwólcie Państwo aby to się także w tym roku udało. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz - każdy z tych elementów były częścią imprezy jest integralnym jej elementem. Powiedźcie Państwo z czego mamy zrezygnować? z występów artystycznych? A przypominam że gro tych występów to były nasze lokalne zespoły, nasi wykonawcy, nasze dzieci, nasze stowarzyszenia. Czy zrezygnować może z gastronomii czy z karuzel które cieszyły się tak dużą popularnością. Naprawdę każdy element tworzy całość i tak była przygotowywana koncepcja tej imprezy, nie jako zlepek tylko jako integralna całość w której każdy element jest istotny i odgrywa pewną funkcję. Przy tych środkach nie da się zachować wszystkich tych elementów. Chciałbym też zwrócić uwagę, że Bogatyńskie Dni Węgla to nie jest festyn, tylko to jest marka, to jest coś na co wiele firm, wiele miast pracuje całymi latami i na które wydaje miliony złotych. Państwo taką markę już macie wyrobioną i szkoda byłoby stracić tą wartość . To mówią osoby które przyjeżdżają do nas z zewnątrz, po tym nas właśnie rozpoznają. Jedna ważna rzecz na którą chciałbym zwrócić uwagę – Pan Burmistrz mówi, że cały rok pracujemy na tą imprezę, ale to nie my proszę Państwa, albo nie tylko my, to jest



wysiłek wielu osób, które na tą markę zapracowały. Wielu osób z Urzędu Miasta, z Ośrodka Sportu i Rekreacji, z Bogatyńskiego Ośrodka Kultury, ale przede wszystkim osób, które aktywnie uczestniczą w życiu naszego społeczeństwa, a nie biorą za to pieniędzy. Pan radny mówi o występie Pani Dody to ja przypomnę, że dwa lata temu występowała a nie w ubiegłym roku, ale oprócz niej było dziesiątki innych występów. To były nasze Koła Gospodyń Wiejskich, to byli nasi górnicy mali, to był nasz zespół ze szkoły nr 1, to były nasze stowarzyszenia, nasze jubilatki – to były nasze wszystkie zespoły, które działają na terenie naszego miasta, to byli strongmeni, nasi crossmeni, sportowcy, biegacze, modelarze – artyści, to jest podstawa tej imprezy. To ci ludzie tą imprezę tworzyli i to oni do nas przychodzą kilka miesięcy przed, przychodzą z pomysłami. Chcielibyśmy by nasze zawody, nasza impreza, by nasz występ stał się częścią Karbonaliów. Nigdy nie powiedzieliśmy – nie, zawsze z otwartymi ramionami pytamy tych, którzy chcą swój dorobek zaprezentować 100 czy 200 tysiącom osób które do nas przyjadą. Do tej pory wszystkie nasze zespoły i nasze stowarzyszenia zamykaliśmy w sali widowiskowej i oni prezentowali sobie nawzajem swój dorobek. Dziś możemy to zmienić, dziś mogą wszyscy patrzeć na to, czym Bogatynia może się pochwalić. Również ważna informacja, zwróćcie Państwo uwagę na jedną rzecz. Te kwoty które dzisiaj mamy przeznaczyć na Karbonalia pochodzą z dodatkowych dochodów, które dzisiaj będziemy wprowadzać – z podatków. Wszystkie zdania które Państwo chcieliście wprowadzić podczas sesji budżetowej jako dodatkowe zostały wprowadzone i one będą realizowane. Wtedy po to aby je zrealizować Państwo zabraliście pieniądze z Karbonaliów. Teraz nie ma takiej potrzeby, to są środki dodatkowe, które nie uwzględniliśmy, które nie przewidywaliśmy w projekcie budżetu więc żadne z zadań zaproponowanych przez Państwa nie zostanie uszczuplone. Karbonalia nie zostaną zorganizowane kosztem czegokolwiek innego. I kolejna ważna rzecz – do imprezy nie zostało zbyt wiele czasu. My musimy się wziąć do roboty, my musimy przede wszystkim zorganizować przetarg, dokumenty są w trakcie przygotowywania tylko powiem Państwu szczerze – ja nie wiem co w tych dokumentach mam wpisać. Czekam na Państwa decyzję i proszę Państwa o zrozumienie. I jeszcze raz podkreślam - to jest marka którą nam się udało zbudować praktycznie natychmiast dzięki ciężkiej pracy wielu osób i dzięki Wam Drodzy Państwo, dzięki Wam Drodzy radni. Pierwsza edycja Karbonaliów to była bardzo trudna dla Was decyzja, przecież wtedy przyszedliśmy do Państwa z pomysłem który mało kto wierzył, że uda się tak naprawdę. Ale wtedy Państwo nam zaufaliście w ciemno i powiedzieliście - dobrze róbmy to bo warto. Dziś po dwóch latach kiedy wiemy, że to był sukces, kiedy wiemy że udało nam się stworzyć coś wartościowego teraz państwo mówicie – nie – zmieniamy zdanie, zlikwidujemy to, co dobrego się działo. To dzięki Wam Drodzy Państwo to się udało i dzięki za wszystko. Może się udać również w tym roku i proszę Was - nie niszczy tego. Ja pamiętam po pierwszej i po drugiej edycji Państwo przychodziliście do nas i gratulowaliście nam sukcesu, mówiliście świetna sprawa, warto było, trzeba to kontynuować. I proszę Państwa żebyście nie zmieniali zdania, ja wiem że minęło już dość dużo czasu i może już zapomnieliście ale ja przypomnę. Wszyscy cieszyliście się z naszego wspólnego sukcesu, pozwólmy by trwał. Pozwolę też sobie odnieść się do pewnych elementów, które pan Wojciechowski uwzględnił /to były Pana pytania/. Pan mówił – jestem głęboko przekonany, że kwota która przeznaczyliśmy wystarczy. Ja zanotowałem sobie to zdanie, bo Pan swoją opinie opierał na przekonaniu. My natomiast swoje zdanie opieramy na faktach, na liczbach i na doświadczeniu. I proszę mi wierzyć - osoby które to robią już po raz trzeci wiedzą ile poszczególne elementy muszą kosztować. Państwo mówicie też o sponsoringu - ja przypomnę, że w tym projekcie który przedstawiamy nie ma sponsoringu ale on będzie na pewno. Będziecie Państwo wprowadzać dodatkowe dochody to jest pewne tylko ja nie wiem ile. To również zależy od Państwa, bo Państwo mówicie o współpracy ze spółkami PGE. My mieliśmy w wielu elementach tą współpracę doskonałą. Mistrzostwa świata w pchaniu wózka z węglem, czy myślicie Państwo

że udałyby się bez pomocy PGE? Turniej zakładów pracy - w tym roku wspinała współpraca drużyna kopalni była w komplecie i świetnie się bawiła, bez niej by się to nie udało. Wygrała. Maszyny które dostaliśmy za darmo z obsługą, z dozorem dostaliśmy od kopalni za darmo. Wielkie dzięki za to. Ale proszę Państwa wśród 21 radnych jest 11, które pracują w PGE lub w ich spółkach. Nie chciałem o tym mówić, ale skoro Państwo o tym mówicie to takie są fakty. Proszę mi powiedzieć kto z czystym sumieniem może powiedzieć - tak przyłożyłem się, zrobiłem wszystko co mogłem by pomóc w sponsoringu, w pieniądzu, w żywej gotówce. Apeluję o pomoc - to jest kolejna sprawa która dzięki Państwu może się udać. Być może Państwo radni macie tu więcej do zaoferowania niż my. Występy Pani Dody – tak - one przyciągnęły wiele osób, około 150 tysięcy. Ale po co? po to aby te osoby mogły wieczorem wysłuchać koncertu a wcześniej wysłuchać nas, zobaczyć nas bogatyńczyków, bo oprócz koncertów gwiazd mieliśmy występy naszych zespołów ludowych, chórów, Kół Gospodyń Wiejskich, pokazy naszych dzieci, naszych sportowców, nasze stowarzyszenia, kolarzy, naszych historyków i te 150 tysięcy osób po to, by wieczorem posłuchać koncertu przyjechało wcześniej i zobaczyło to, czym możemy się pochwalić. To jest dorobek tej imprezy. I nie zmarnujemy tego i nie każmy naszym wykonawcom, naszym dzieciom znów wrócić do sali widowiskowej i śpiewać dla samych siebie i swoich rodziców. I zwracam na to uwagę. Karbonalia to nie są występy gwiazd, to jest wszystko to co jest dookoła. Przypomnę również dzięki życzliwości kopalni za którą bardzo dziękuję, mieliśmy udostępnione zbiory bardzo atrakcyjne szczątki mamuta i inne znaleziska bardzo interesujące. Ta wystawa się odbyła dzięki tej współpracy i to chcieliśmy pokazać z okazji Karbonaliów, niekoniecznie gwiazdy. Proszę Państwa jeszcze raz podkreślam - my przedstawiliśmy rzetelne elementy i rzetelne wyliczenia. Ja słyszałem tylko że mamy zaoszczędzić 40 tys na prądzie, 20 na sprzątnięciu – mamy za 10 posprzątać. 200 tysięcy na organizację imprezy, ale ja jeszcze od Państwa nie usłyszałem - gdzie te 200 tysięcy mamy obciąć. Ja nie usłyszałem rzetelnego argumentu gdzie te 200 tysięcy mam zaoszczędzić. Usłyszałem tylko to, że dzień krócej. Ale udowodniliśmy Państwu, że skrócenie imprezy o jeden dzień przyniesie szczątkowe oszczędności, a spowoduje wiele szkody bo nikt do nas na dwa dni nie przyjedzie. Jeżeli macie Państwo pytania bardzo chętnie na nie odpowiem, ale jeszcze raz apeluję do Państwa o zrozumienie dla istoty tej imprezy, dla powodu dla którego ta impreza jest. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo, proszę Pan Burmistrza.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo - ja wiem że ja mam mówić o tej trzeciej części tej uchwały, ale ja mimo wszystko chciałbym kilka słów powiedzieć, a przede wszystkim chciałbym mojemu zastępcy bardzo serdecznie podziękować za wprowadzenia nastroju, a jednocześnie za bardzo merytoryczne argumenty i za to, że odkrył chyba sedno sprawy mówiąc z jednej strony o idei Karbonaliów, ale z drugiej także o pewnych konkretach. I za to Panie Burmistrzu bardzo dziękuję, bo myślę że taki poziom dyskusji powinien nam towarzyszyć i takie standardy powinny na tej sali obowiązywać. Ja również odniosę się do imprezy która podkreślam nie jest imprezą burmistrzów, ale jest imprezą miasta i świętem mieszkańców. I myślę taką tezę warto zaryzykować, bo dwie poprzednie edycje które z Państwa wielkim udziałem doszły do skutku i które podkreślam zakończyły nie wielkim sukcesem, ale wielkim sukcesem naszych mieszkańców i wiem o tym, że Państwo doskonale zdajecie sobie z tego sprawę. Ja może odniosę się do kilku szczegółów które głęboko zapadły mi w pamięci, a które swoją historią wykraczają poza rok a może dłużej. Po pierwsze pamiętam jak rok temu rozmawialiśmy o Karbonaliach i jak cenne uwagi Pana Przewodniczącego Rady również zostały wzięte pod uwagę. Nie wiem czy Państwo pamiętacie taką sytuację, ale doświadczeni organizacją pierwszych Karbonali wiedzieliśmy już po roku, że cześć naszego społeczeństwa niestety nie

jest w stanie korzystać z tych dobrodziejstw które niesie ze sobą ta impreza. Pan Przewodniczący i to jest jego pomysł - ja chcę podkreślić bo nie chcę tego sobie przypisywać powiedział, że należy zrobić wszystko, aby rodziny najbiedniejsze również mogły korzystać. Pan pamięta jak ześmy razem mówili o pewnych talonach i nawet spotkało mnie uznanie, bo rozmawialiśmy o tym że jest to świetny pomysł, żeby wręczać dzieciom najbiedniejszym.

**Przewodniczący Rady:** Panie Burmistrzu twierdzą że tak, że to był bardzo dobry pomysł, ale nie przypominam żeby to był mój pomysł. Ja potwierdzałem tylko zapytany przez Pana co o tym myślę i powiedziałem to, co do tej pory o tym sądzę, że faktycznie nie był to zły pomysł.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Mówię o tym dlatego (..)

**Przewodniczący Rady:** Panu łatwo przychodzi mówić takie rzeczy

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Panie Pawle może pozbadźmy się emocji, nie chcę żeby tutaj ta rozmowa powodowała jakieś tam konfrontacje, tylko żebyśmy spojrzeli na fakt, że kolejna edycja niesie ze sobą pewne doświadczenia. I na przykład druga edycja to były doświadczenia które pomogły nam w tym, żeby w jakiś sposób analizując pierwsze Karbonalia robić coś, co także będzie służyło tej najbiedniejszej części naszego społeczeństwa i o tym ześmy rozmawiali i Pan powiedział, że świetnie że znaleźliśmy również uznanie również tej najbiedniejszej części i to miałem na myśli i to chciałem Państwu powiedzieć. Bardzo znajduje uznanie dla słów mojego zastępcy, który powiedział, że jest to impreza która jest taką marką, nie lubię słowa promocją, ale pokazaniem naszego miasta, gdzie w innych ośrodkach pracuje się na to latami. I tego chyba zaprzeczyć się nie da, że te wielkie gwiazdy owszem przyciągają publiczność, ale również dzięki temu możemy promować naszych wykonawców, nasze stowarzyszenia, nasze dzieci itd. itd. To jest bardzo ważne. Najbardziej czego mi szkoda analizując fakt obciążenia środków - najbardziej mi szkoda ludzkiej pracy i to zarówno tej która odbywa się na poziomie organizacyjnym, a tutaj działa z dnia na dzień bardzo duży zespół który te Karbonalia przygotowuje w najdrobniejszych szczegółach. I tej pracy mi niezwykle szkoda, ale szkoda mi także pracy ludzi, którzy w przekonaniu że ta impreza się odbędzie już w tej chwili czynią przedsięwzięcia, przygotowują pewne rzeczy, aby się zaprezentować. I tej ludzkiej pracy jest mi w tym wszystkim najbardziej szkoda. Ja mam pewną propozycję, bo być może nie wiem proszę Państwa czy tak jest - nie wiem, to sobie we własnych sercach proszę odpowiedzieć, ale jeżeli jest jakakolwiek zawiść to ja tutaj z tego miejsca proszę Pana Przewodniczącego o to, żeby Pan Przewodniczący poprosił członków rady, być może Pana osoba tutaj będzie tutaj również najbardziej właściwą, aby do tego zespołu się przyłączyć i pracować razem z nami. Zobaczycie jak ciężka jest to praca. Każdą złotówkę jak ktoś powiedział z radnych na sesji budżetowej oglądać będziemy z każdej strony awersu i rewersu. Już dzisiaj proszę o powołanie zespołu, który będzie przyglądał się każdemu elementowi związanemu z Karbonaliami. Myślę że to jest pomysł który Państwu pozwoli śledzić cały ten etap od przygotowań poprzez przetarg, poprzez planowanie każdej najdrobniejszej rzeczy. Zapraszam do pracy, posiedzenia odbywają się przynajmniej dwa razy w tygodniu. Myślę że to co smutne to powiem może taką osobistą refleksję, że w tym roku to cały czas słyszę – a to mi się nie podoba, a po co robić to i to tamto, a dlaczego przy tej okazji jakieś dodatkowe środki itd. itd. Ale ani razu ze strony Państwa nie usłyszałem słowa - a jak Wam pomóc bo może faktycznie jest tak, że jest to zadanie gdzie pot z czoła się wyciera bardzo często w cudzysłowie. Dlaczego nikt z Państwa nie zapyta, dlaczego Państwo bierzecie projekt budżetu do ręki i mówicie tak – tu im wykreślimy niech sobie poradzą za 200 tysięcy, a ja Państwu mówię - nie zrobimy tej imprezy. Tej imprezy po prostu nie będzie ja się nie

ośmielam powiedzieć na tej sali że Państwo tej imprezy nie chcecie, bo ja jestem przekonany w 100% że 21 osób z tej rady uważa, że impreza jest celowa, jest ważna dla mieszkańców i jest świetną wizytówką miasta i dobrą marką. Ja o tym jestem święcie przekonany. Dlatego proszę Państwa już dzisiaj w tej chwili apeluję, żeby Rada Miasta i Gminy Bogatyni jeżeli ma jakkolwiek najmniejszą wątpliwość już dzisiaj wyznaczyła osoby, które będą nam w realizacji i przygotowaniu tego zdania pomagać. Oglądać tak jak powiedziałem każdą złotówkę z dwóch stron. Ale mam wrażenie że najgorszą rzeczą jaka może się zdarzyć to jest zabicie czegoś tylko dlatego że jest taki interes, że nie podoba się być może moja osoba, moja polityka. To nie jest proszę Państwa najlepszy sposób. Ja z pewnością będę tego bronił do końca i będę robił wszystko żeby impreza się odbyła natomiast zrobicie krzywdę tym ludziom, którzy do tej imprezy już w tej chwili się przygotowują. Dlatego myślę proszę Państwa, że ten mój apel o to żeby Pan Przewodniczący wyznaczył, może poprosił osoby, które z nami razem będą na co dzień pracować. Ja nie chce rozmawiać z Panem Jackiem Kucińskim i mu powiedzieć przykro mi ale nie mamy pieniędzy żeby ci młodzi ludzie którzy naprawdę wiem jak ciężko trenują bo przyznam się, że też w pewnym momencie się wzięłem za dźwiganie hantli i że tak powiem determinacji starczyło mi tylko na pół roku. I wiem jaka to jest ciężka praca i ile trzeba wysiłku, samozaparcia żeby dojść do takiej świetnej kondycji gdzie nasi strongmeni są wizytówką na całe województwo dolnośląskie. Ja nie chcę rozmawiać z Panem Walczakiem i mu powiedzieć, że niestety nie zaprezentujemy tych sportowców, którzy mają osiągnięcia w jakiejś innej dyscyplinie bo po prostu nie znajdziemy na to środków. Przepraszam, że robię to w osobisty sposób ale proszę Państwa naprawdę chce żebyście uwierzyli bo przysięgam, że tak jest. Ta impreza nie jest po to żeby promować wizerunek jednej czy drugiej osoby. Ta impreza jest po to żeby pokazać dorobek naszego miasta i naszych mieszkańców. Jeżeli ktoś nawet myśli inaczej to niech nie głośnie przeciw. Niech się po prostu wstrzyma. Ja proszę Państwa będę apelował do Pana Przewodniczącego o to i już w tej chwili takie pismo skonstruuje żeby radni aktywnie włączyli się w proces organizacji na etapie przygotowań ale także samej realizacji całej imprezy. Ja kolekcjonuje zdjęcia z Karbonali proszę Państwa i te, które niestety wywołują czasami przykrość bo nie fajnie jest patrzeć kiedy oglądamy zdjęcia jak w zeszłym roku ludzie tonęli w błocie. Ale byli i byli w takiej liczbie, że patrząc na pogodę praktycznie nie powinno być nikogo ale ludzie byli, przyszli cieszyli się z imprezy, rozmawialiśmy z nimi na ulicy. Naprawdę byli dumni, że nasze miasto może coś tak pięknego zrobić. Ja naprawdę widzę na tych zdjęciach Państwa uśmiechnięte twarze i widzę to, że cel w zasadzie był osiągnięty. Też Szanowna Rada, poszczególni radni identyfikujecie się z tą piękną imprezą. Chociaż stoicie z parasolami to macie uśmiechnięte usta bo traktujecie to coś jako nasz wspólny dorobek. Jeżeli ja mam być przeszkodą w tym, że ma nie być tej imprezy mogę całkowicie się wycofać. Mogę nawet tej imprezy nie otwierać ani jej nie zamykać. Tylko nie chcę, żeby ta impreza w ogóle się nie odbyła bo zrobimy olbrzymi afront i po prostu zwyczajnie naszych mieszkańców oszukamy. Ja muszę nawiązać do tych słów, które powiedział mój kolega zastępca. Nie mogę zrozumieć, że być może kalendarz jest odpowiedzią. Ale nie mogę zrozumieć, że nie było kontrowersji wtedy kiedy było największe ryzyko – I edycja. Wtedy rzeczywiście Państwo powiedzieliście taka impreza jest potrzebna dla Bogatyni i na pewno ta impreza się uda. A ja dzisiaj powiem tak. Ta impreza na pewno proszę Państwa się uda. Na pewno swoim poziomem nie będzie odbiegać od imprez, które odbywały się w latach poprzednich. Ale niestety jeżeli Państwo nam obetniecie bo nie powiem podetniecie ale obetniecie skrzydła w tym momencie to niestety nie da się czegoś zrobić z niczego. Apeluje o to żeby była reprezentacja radnych, żebyście wszyscy się Państwo przyglądali, żebyśmy razem dbali o to żeby był sponsoring. A przede wszystkim o to żebyście Państwo jako radni również czasami zadawali pytanie w jaki sposób ja mogę pomóc? Oczywiście to nie dotyczy tylko święta Karbonali to także dotyczy wielu aspektów, różnych spraw związanych z polityką w gminie. Ale naprawdę tego

słowa co bardzo przykre nie słyszy się prawie wcale. A myślę, że został rok niecały, wiele bardzo dobrego jeszcze można zrobić. Nie chcę odnosić się do tego, że w takich okolicznościach i na tej sesji ta uchwała jest prowadzona ale czasami proszę Państwa po prostu nie ma wyjścia. Czasami coś trzeba robić natychmiast ponieważ procedury są nieubłagane a po prostu tak to Szanowni Państwo w tym momencie wychodzi. Tak jak podkreślał Pan Stachyra niestety na dzień dzisiejszy impreza jest poważnie zagrożona. Ja błagam jeżeli ktoś nie ma do końca przekonania a bije się w swoim sumieniu to przynajmniej tego nie niszczyć a zawsze można nie zająć jak to się mówi do końca stanowiska bo rozumiem, że wątpliwości każdy z Państwa w tej materii mieć może. Oto proszę będę też zabierał głos w tym punkcie dotyczącym .... To o czym mówiłem wcześniej stowarzyszeń. Ale myślę, że teraz chyba ta dyskusja o tym święcie jest wszystkim nam na tej sali potrzebna. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję czy będą pytania tutaj do Pana Burmistrza Stachyry i Grzmielewicz. Nie ma w takim razie proszę kontynuujmy omawianie.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Czy ja bym mógł o przerwę poprosić? Ja wiem, że jestem przeciwko uchwale.

**Przewodniczący Rady:** Dobrze proszę bardzo. Przerwa 5 minut.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Dziękuję.

---

#### Przerwa 5 minut

---

**Przewodniczący Rady:** Po przerwie na sali jest 20 radnych. Powracamy do omawiania projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok. Proszę Pan Burmistrz.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zebrani, ja myślę, że tutaj tak też i z poziomu dyskusji wnioskuję, że ta 3 kwestia nie będzie budzić tak wielkich kontrowersji jak sprawa naszej imprezy. Ale oczywiście króciutko odniosę się króciutko do tych spraw i tych zagadnień, które wiążą się ze zwiększeniem wydatków na zadania, które prowadzone są w ramach urzędu a związane są z funkcjonowaniem czy to stowarzyszeń czy też innych jednostek powiązanych z budżetem gminy. Szanowni Państwo wracając do idei uchwały jeszcze raz podkreślę fakt iż my z niczego pieniędzy nie zabieramy. I tutaj czując odpowiedzialność chcę powiedzieć, że wszystkie zadania, które zostały zapisane w projekcie budżetu będą realizowane. Na dzisiaj nikt z nas nie potrafi odpowiedzieć jak długo jeszcze potrwa zima. Wiemy doskonale o tym, że procesy, które związane są z inwestycjami na terenie miasta i gminy również uzależnione są od warunków atmosferycznych. Niemniej zadania inwestycyjne, które planuje Rada i na które przeznaczyła środki finansowe będą w tym roku przebiegać a więc te wszystkie zmiany o których dzisiaj tutaj rozmawiamy nie kolidują albo też nie powodują iż któreś z tych zadań może być zagrożone. To są środki dodatkowe a nie jako odwołując się do słów, które padały na sesji budżetowej to chce powiedzieć iż pamiętam stwierdzenie w którym przy okazji różnych apeli padły słowa iż w ciągu roku zawsze będzie można środki przeznaczać na zadania, które będą tego wymagały. A odnosząc się nie jako do przyszłości to chce także

powiedzieć, że również Państwo będziecie prawdopodobnie tak myślę to od Państwa woli zależy, ja taki projekt przygotowuję, musieli przeznaczyć środki finansowe również na funkcjonowanie Rady Miasta i Gminy bo chyba nie opacznie uciekło gdzieś ponad 100 tysięcy. A nie wyobrażamy sobie sytuacji pracy bez potrzebnych materiałów czy też w warunkach urągających pracy Wysokiej Rady. Szanowni Państwo przechodząc do 3 części projektu uchwały o zmianach w budżecie przede wszystkim chce powiedzieć, że te zadania mają jakby takie dwa aspekty. Pierwszy to zadania związane z opieką, dofinansowywaniem różnego rodzaju organizacji, które funkcjonują na terenie miasta i gminy. Myślę, że mamy tą świadomość iż liczebność organizacji na naszym terenie relatywnie biorąc choćby porównanie ze Zgorzelcem jest bardzo znaczna. Ja systematycznie zdobywam doświadczenie i pragnę Państwu powiedzieć, że na naszym terenie tych organizacji jest bardzo, bardzo wiele. Z pewnością wynika to także z faktu iż te organizacje systematycznie otrzymywały nasze wsparcie. I to nie dlatego moim zdaniem oczywiście i to nie dlatego, że chcemy za wszelką cenę podtrzymywać ich żywotność ale dlatego, że wszyscy wspólnie czujemy potrzebę pomocy tym wszystkim ludziom którzy w dzisiejszych nazwę to „komercyjnych czasach” są w stanie robić coś ponadto. I to nie z myślą o zysku ale przede wszystkim po to żeby aktywizować te środowiska, które często wcześniej pozostawały w domach i tak naprawdę o tym co dzieje się w gminie dowiadywały się na przykład z telewizji czy z opowieści młodszych sąsiadów. Ta sytuacja w Bogatyni się zmienia i osobiście mówiąc o sobie jestem dumny ale wiem, że Państwo także jesteście dumni, że dzięki opiece finansowej Rady Miasta i Gminy te organizacje mogą tak wspaniale funkcjonować i uczestniczyć w życiu społecznym. Ja bym chciał powiedzieć, że środki finansowe, które tutaj są zapisane po stronie wydatków w tej pierwszej części przeznaczone są między innymi na wsparcie właśnie tych organizacji i nie wracając już do sesji budżetowej chce powiedzieć, że jeżeli chodzi już tutaj bezpośrednio o moją działalność to niestety napotykam trudności ponieważ nie mogę pomagać a to oczywiście za Państwa niewątpliwym udziałem po prostu w bieżących działaniach. Tu mogę podawać już konkretne przykłady ale Państwo wiecie, że dobrym obyczajem tej gminy było, że wszelkiego rodzaju rozgrywki, zawody, konkursy, festiwale, imprezy zawsze gdzieś tam swój udział miała Gmina Bogatynia. Być może jest tak, że ci nasi wspaniali społecznicy są w stanie organizować w dalszym ciągu te imprezy ale boję się, że bez naszego wsparcia tego zapędu może nie starczyć. Ekonomia jest nieubłagana i brak środków finansowych na różnego rodzaju potrzebne sprawy przy okazji tego typu imprez po prostu mogą spowodować, że to nasze życie społeczne, kulturalne, sportowe będzie powoli obumierać a byłoby to czymś najgorszym co może spotkać po prostu nas samorządowców. I myślę, że nie ma na tej sali osoby, która nie przyznałaby racji, że coś co wynika ze społecznej idei, zaangażowania należy podtrzymywać i wspierać w każdy możliwy sposób. Oczywiście proszę Państwa także dobrym zwyczajem w tej gminie był fakt organizowania i uroczystych obchodów świąt narodowych. I tu również proszę Państwa mam propozycję bo pewnie, mówię to w prawdopodobieństwie bo tego na pewno nie wiem ale pewnie jest też tak, że być może Państwo nie czujecie się do końca współorganizatorami tych imprez. Ale ja serdecznie zapraszam bo odwołując się do mojej wcześniejszej wypowiedzi jeżeli nikt nie zapyta jak pomóc, czy może jestem do czegoś potrzebny, czy może mogę w jakiś sposób się zaangażować na przykład w obchody dajmy na to 11 listopada to rzeczywiście wszystko w pewnym momencie spada na nasze barki i musimy radzić sobie tak jak potrafimy. A dzięki Państwa pieniążkom, które przeznaczenie możemy te święta z dużym powiedziałbym szacunkiem dla osób uczestniczących w nich organizować i mówiłem o tym na sesji budżetowej. Ale Szanowni Państwo jeżeli ktokolwiek z radnych czuje się niedowartościowany, chciałby mieć swój udział i chciałby aktywnie też pomagać w organizacji to podkreślę raz jeszcze każda złotówka jest do obejrzenia z każdej strony i chcę żebyście w też w jakiś sposób tutaj aktywnie mogli włączać się w organizacje tych

impres. Ciężko mi sobie wyobrazić Gminę Bogatynia gdzie 11 listopada spotkamy się tylko pod pomnikiem i nawet nie będzie pieniędzy na to żeby złożyć kwiaty. Taką w tej chwili proszę Państwa sytuację mamy. To oczywiście jako przykład bo można by ten wątek ciągnąć w nieskończoność. Na sali mamy tylko jednego rolnika. Nie wiem czy dobrze czy szkoda aczkolwiek Szanowni Państwo proszę pamiętać o tym, że my wszyscy reprezentujemy całą społeczność. Jak się przejdzie w okolice Bratkowa czy okolice to łatwo zauważyć, że tam olbrzymia większość społeczeństwa to są ludzie, którzy utrzymują się być może nie tylko ale pewnie przede wszystkim z pracy na roli. Nie wyobrażam sobie żeby w Bogatyni w roku 2010 nie odbyły się żadne dożynki w żadnej wsi. A żebyśmy mogli się ograniczyć tylko do skromnych nie adekwatnych do naszych możliwości dożynek ogólnogminnych. Ja chcę powiedzieć Państwu jedną rzecz. To zacznym wszyscy podnosiliśmy niemalże dwie ręce. Mianowicie za kompleksowym remontem domu ludowego w Markocicach i z wizją tego iż mamy tutaj olbrzymią dotację i Państwo o tym doskonale wiecie to również planowaliśmy to miejsce jako późniejszy centralny obiekt, który będzie służył właśnie tego typu celom. Oczywiście dożynki to nie jedyna impreza ale mam wrażenie, że ta najważniejsza, która wieńczy trud rolników a miejsce będzie tak przygotowane, obiekt tak wykończony, że doskonale takim celom będzie służył. Również Szanowni Państwo tych imprez jak wiecie w Bogatyni jest bardzo wiele. Żeby nie przedłużać odwołam się do jeszcze jednej. Jestem wielkim orędownikiem a myślę, że każdy z nas również festiwalu „Śpiewający Seniorzy” I Państwo doskonale wiecie o tym, że ten festiwal powstał z inicjatywy zupełnie społecznikowskiej a ideą tej inicjatywy było przede wszystkim to żeby aktywizować i tych, którzy potrafią pięknie śpiewać ale także tych, którzy potrafią słuchać tych, którzy śpiewają. Impreza wspaniała, wielu ludzi starszych, którzy tak naprawdę często nie mają powodu żeby wychodzić z domu. I tutaj niestety zawsze Gmina Bogatynia miała bardzo duży udział w tym aby ta impreza mogła się odbywać aby były pieniądze na nagrody, abyśmy mogli właściwie tych ludzi uhonorować ale także powiedzieć słowo dziękuję za to, że potrafią tak wspaniale śpiewać o naszym mieście i naszej gminie bo taki repertuar też na tym festiwalu się pojawia. Szanowni Państwo jak powiedzieć naszym mistrzom szachowym a wiecie, że jest to młodzież, która działa pod kierunkiem jednego z najlepszych trenerów w Polsce Pana Waldka Gałazewskiego, że niestety nie jesteśmy w stanie załatwić dla nich transportu a poziom jaki reprezentują nasi szachiści jest tak wysoki, że ich wyjazdy są częste w odległe zakątki Polski. Wszędzie z Gminą Bogatynia się liczą i trzeba powiedzieć, że najczęściej wracamy z tych imprez z tarczą. Jak powiedzieć naszym raketlonistom, którzy zdobywają sukcesy na arenie międzynarodowej, że niestety nie będziemy w stanie im w jaki kolwiek sposób pomóc. Ja przepraszam, że być może tak emocjonalne i tak oczywiste kwestie w tej chwili wypowiadam aczkolwiek to są te środki, które Szanowni Państwo są potrzebne. Ja jestem w ogóle przeciwnikiem dwóch zapisów, które znajdują się w budżecie. Jeden zapis to nazywa się Promocja a drugi zapis Fundusz Reprezentacyjny bo ja Państwu powiem jak najbardziej szczerze. Z Funduszu Reprezentacyjnego nie wydaję pieniędzy, mówiłem o tym chyba na sesji budżetowej na jakieś bankiety czy przyjęcia. Nie zdarzyło się to. Te pieniądze idą przede wszystkim na wsparcie różnego rodzaju organizacji. Nazwijcie sobie Państwo to jak chcecie. Niech to będzie Fundusz Pomocy Radnych ale idea jest taka. Nie róbmy, może to się nazywać, nie wiem czy na to pozwala specyfikacja budżetowa niemniej może to się nazywać jak chce ale ważne jest to żeby te środki były, żeby tych ludzi po prostu nie zostawiać. Można by tu jeszcze wspomnieć o wielu innych wyjazdach. Bardzo często z naszego busa, o którego też tam swego czasu .... do którego były pewne wątpliwości. Powiem szczerze nie zdarzyło mi się akurat z tego pojazdu chociaż raz skorzystać. Bez przerwy wykorzystywany jest przez młodzież, przez zespoły sportowe, 4 razy zespół Rozmaryn w zeszłym roku mógł jechać na różne imprezy folklorystyczne. Myślę, że także wynikiem tego jest ta druga pozycja, którą Rozmaryn zajął. Mówię w tej chwili o tej liście przebojów piosenki folklorystycznej czy też

ludowej. Także proszę Państwa to są rzeczy wydaje mi się konkretne co do których moim zdaniem wątpliwości być nie powinno. Tu tak jak podkreślam. Dwie rzeczy. Pomoc w organizacji tych ważnych imprez, które aktywizują naszych mieszkańców oraz transport dla tych, którzy chcą naszą gminę reprezentować na zewnątrz i pokazywać, że Bogatynia to nietuzinkowe miejsce gdzie ludzie mają tę swobodę, która pozwala na to aby swoje możliwości, pragnienia ale także potencjał co bardzo ważne wykorzystać. I druga kwestia na którą tutaj proszę o przeznaczenie 40 tysięcy złotych związana jest z zakupami. Proszę Państwa my nie kupujemy rzeczy niepotrzebnych. My nie kupujemy rzeczy niepotrzebnych. Jeżeli Państwo sobie życzyście wykaz bardzo proszę ale nawet Państwo nie macie pojęcia jak ważną rzeczą dla ludzi, którzy stąd pochodzą a reprezentują gminę gdzieś na zewnątrz w Polsce czy na świecie są na przykład prozaiczne można by powiedzieć koszulki z pięknym naszym wielkim herbem. I wyobraźcie sobie drodzy radni a wasza to zasługa, że te koszulki są obiektem pożądania przez bardzo wielu mieszkańców. Ja bym chciał żeby doprowadzić do takiej sytuacji żeby każdy mieszkaniec taką koszulkę miał. Ale to jest 25 tysięcy sztuk i to na pewno w tej kadencji się nie uda. Natomiast proszę Państwa staram się aby każdy kto gminę reprezentuje niezależnie od tego czy śpiewa czy tańczy czy jeździ na rolkach czy gra w szachy czy też w jakiś inny sposób skleja modele samolotów także chciałbym aby po prostu z tą gminą się identyfikował, żeby miał koszulkę, miał naszą flagę, miał jakieś gadżety promocyjne w postaci długopisu. To jest zauważalne, nasza flaga. Ostatnio dostałem zdjęcie proszę Państwa z Kanady. Powiewa na jednym z domów na terenie gdzie mieszka polonia i obok flagi Rzeczypospolitej powiewa flaga Bogatyni. Jak Państwo pytacie na co te pieniądze, które nie znalazły wcześniej uznania. To jest przed wszystkim zakup różnego rodzaju upominków. Wiadomo kiedy organizowany jest jakiś festiwal w Bogatyni to trzeba jakoś tych ludzi uhonorować. Jeżeli ktoś wyjeżdża trzeba ich odpowiednio wyposażyć. I tak przypominając sobie trochę historię to prawie każdy z Państwa w pewnym momencie ma jakąś potrzebę w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Przychodzi Pan radny czy Pani radna i mówi tak „Organizujemy fajny festyn ale przy okazji można też zebrać środki na szczytny cel. Panie Burmistrzu proszę przygotować to i to”. Ja Państwa zapytam z tego miejsca czy kiedykolwiek zdarzyło się żeby dla kogoś czegoś nie starczyło albo żeby odmówił, powiedział, że nie dam niezależnie od tego czy dany radny popiera moją politykę czy nie. Proszę Państwa to nie chcę żeby brzmiało jako jakiś wielki apel do Państwa natomiast są to rzeczy potrzebne do tego co w Gminie Bogatynia najważniejsze, do tego żeby pokazywać nasz wizerunek bo to jednoznacznie wiąże się z miastem i tym, że jesteśmy gminą wartościową, która odnosi sukcesy ale także ma wszelkie ku temu powody żeby nie wstydzić się za teren z którego pochodzi. Ja jak przyjechałem do Bogatyni to muszę Państwu powiedzieć, że często spotykałem się z taką opinią, że był tak zwany kompleks Zgorzelca, że Bogatynie troszeczkę niektórzy traktowali jako wiochę, wiele opinii, które często wygłaszali mieszkańcy. I to się proszę Państwa zmienia w tej chwili. Jest troszkę inaczej. My na zewnątrz w tej chwili jesteśmy często obiektem nawet powiedziałbym zazdrości. Pamiętam taką sytuację, że podopieczni Pana radnego Jacka Kucińskiego sprezentowali koszulkę Bogatyni jakiemuś zawodnikowi bodajże z Głogowa. Dobrze mówię. Z Głogowa chyba.

**Głos z sali:** Z Gniezna.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Acha z Gniezna. To też na G i ten człowiek w tej koszulce występował chociaż był z Gniezna na mistrzostwach Polski. Także proszę Państwa ja bym bardzo chciał żebyśmy też popatrzyli na swoją gminę i swoje miasto jako nie tylko fajne miejsce do życia ale przede wszystkim na miasto takie które może być przykładem dla innych. Przykładem do tego, że Gmina Bogatynia jest czymś istotnym, ważnym i nie jest wstydem stąd pochodzić a wręcz proszę Państwa przeciwnie. Ja mam tyle.



Myślę, że dzisiaj pytań będzie bardzo sporo. Jesteśmy przygotowani także oczekuje na wszelkie Państwa tutaj uwagi i może na razie tyle. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo. Trochę mnie zadziwiła ta deklaracja, że Pan Burmistrz jest przygotowany skoro na ostatnią chwilę wpływa projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Ja jestem zawsze przygotowany Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rady:** Ach oczywiście, nie dzisiejsze Pana przemówienia wykazały, że jest Pan ewidentnie przygotowany na tą dzisiejszą dyskusję. Proszę bardzo kto z Państwa radnych chciałby się wypowiedzieć? Proszę radny Piotr Nosal.

**Radny Piotr Nosal:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado wysłuchawszy słów Pana Burmistrza stwierdzam, że 29 stycznia przy uchwalaniu budżetu został ten budżet okrojony ze wszelkich środków czyli tak jakby w tym budżecie nic nie było. Ale powiem tak. Przekonał nas Pan, przekonał nas Pan jeżeli chodzi o ten szacunek za ludzką pracą. Nadmienić tylko chciałem, że w budżecie na 2010 rok po uszczupleniu niektórych pozycji na Karbonalia zostało 450 tysięcy złotych i w związku z tym, że narodziło się dużo wątpliwości wnoszę o zdjęcie z porządku dzisiejszej sesji punktu dotyczącego zmian do budżetu i skierowanie go na komisje problemowe. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Tak to jest wniosek formalny. Wniosek formalny dopuszcza jedną wypowiedź za, drugą przeciw także proszę Pan Burmistrz chciałby ..... Panie radny uprzedzam, że wniosek formalny zgodnie ze statutem 1 głos za, 1 głos przeciw i głosujemy. Proszę wnioskować o przerwę. Tak jest wniosek o przerwę jeszcze.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Czy ja mogę coś powiedzieć jeszcze.

**Przewodniczący Rady:** Głos za będę traktował.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Nie, nie wniosek o przerwę chcę zgłosić. Ale chciałem coś zapytać.

**Przewodniczący Rady:** Proszę bardzo Panie Burmistrzu. Przypominam, że padł wniosek formalny radnego Piotra Nosala.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Panie Przewodniczący ja chciałem Pana Piotra Nosala poprosić żeby wycofał swój wniosek z tego względu, że ja szanuję demokrację i zdaję sobie sprawę, że decyduje większość natomiast chciałbym żebyście Państwo pozwolili na dyskusję bo ja rozumiem, że posiłkowanie się zdaniem komisji jest ważne aczkolwiek to w żaden sposób na głosowanie się nie przekłada. To wynika z pewnych doświadczeń. To nie jest tutaj, że tak powiem coś abstrakcyjnego. Natomiast chcę Pana radnego prosić, żeby wycofał wniosek dlatego, że proszę Państwa po prostu nie mamy czasu. I tu jest ten problem czasowy najważniejszy. Tak jak mówię jesteśmy do dyspozycji, chcemy rozmawiać, chcemy rozmawiać merytorycznie. Odnosząc się jeszcze do wypowiedzi Pana Piotra Nosala to chcę powiedzieć, że rzeczywiście tak się stało na tej sesji. Ja nie chcę tych demonów po raz kolejny wywoływać bo proszę wierzyć, że dla mnie ta sesja też nie była

przyjemna ponieważ może nie we wszystkich ale jestem przekonany o jednym, że w wielu sprawach argumenty nie znajdowały, że tak powiem zrozumienia. Dlatego dzisiaj wydaje mi się na tej sali jest taka fajna rzeczowa atmosfera. Jest szansa na naprawdę merytoryczną dyskusję. Jest szansa na to a wydaje mi się nie wiem może intuicja mnie w tym momencie zawodzi ale wydaje mi się, że jest ostatni moment na to żebyśmy mogli pewne lody przełamać, wspólnie zabrać się do realizacji pewnych rzeczy. Powiem w cudzysłowie chociaż nienawidzę tego słowa zakopać wszelkie topory wojenne i razem pracować. Ja bym prosił Pana Piotra żeby pozwolił nam porozmawiać a że tak powiem nie składał tego wyłącznie pod zimne i nic nie dające w sensie merytorycznym głosowanie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Panie Piotrze Pan się odniesie do tej prośby. 1 głos za dopuszczam z Państwa radnych strony. Kto był pierwszy? Radny Tadeusz Okorski oczywiście. Zapraszam.

**Radny Tadeusz Okorski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo ja zgłaszam formalny wniosek ażeby podtrzymać dyskusję w punkcie, który notabene żeśmy wprowadzili dzisiaj poprzez głosowanie 4. Zmiany budżetowe. I mam pytanie przy okazji do Pana radnego Piotra Nosala. A dlaczego 28, 29 Pan nie był za tym ażeby te zmiany do budżetu, które żeście Państwo kilkanaście chcieli wprowadzić nie skierować pod obrady komisji? Ja byłem za tym. Nawet mówiłem o tym do Pana Przewodniczącego, że tak poważne zmiany w budżecie należałoby skierować pod obrady komisji. To jest mój argument w stosunku do wniosku, który powtórzę. Proszę o debatę w punkcie 4 dzisiaj wprowadzonym Zmiany budżetowe na 2010 rok. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Proszę, proszę Panie Andrzeju.

**Radny Andrzej Lipko:** Szanowni Państwo ja byłem w pierwszym Komitecie, który organizował Karbonalia i tutaj przede wszystkim Szanowni Państwo radni chodzi o czas. I jak my to jeszcze przełożymy w granicach 2 tygodni. Nie podejmiemy żadnych decyzji to praktycznie zdejmując pieniądze z promocji za artystów, z porządku, z bezpieczeństwa, nie dbając ....., zmniejszając pieniądze na higienę, energię elektryczną i na imprezy towarzyszące sportowe praktycznie musimy sobie powiedzieć, że te Karbonalia się nie odbędą bo przy takiej kwocie, mówię myśmy od stycznia do kwietnia pracowali po 2 dni w tygodniu. To była burza mózgów i to nie jest tak jak się wydaje, że przykładowo Pan Burmistrz Stachyra sobie przyjdzie, jutro zamówi sobie wykonawcę, ten wykonawca przyjdzie. To jest logistycznie tak potężna praca, że bardzo jest mądra propozycja Pana Burmistrza Grzmielewicz zapytanie radni, którzy nie są przekonani tak samo brali udział w komisji, w zespole. Z tym, że mówię to jest bardzo ciężka praca, 2 razy w tygodniu i zapraszam wszystkich radnych a tutaj proszę o podjęcie merytorycznej i takiej decyzji żeby mogły te Karbonalia się odbyć. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję. Proszę głosujemy wniosek radnego Piotra Nosala. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku i oddaleniem tego projektu uchwały do prac w komisji? Kto jest za? (11 za). Kto jest przeciw?

I jeszcze wniosek dla formalności radnego Tadeusza Okorskiego. Jest bezzasadny i oddaje głos Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja bym chciał się w tej chwili dowiedzieć kiedy odbędzie się sesja. To jest niezwykle ważne i na tyle musimy dopracować wszystko aby to stało się jak najszybciej. Ja powiem szczerze tak asekuracyjnie troszeczkę. Przygotowałem już wniosek o zwołanie sesji

nadzwyczajnej w tej sprawie i za chwilę Panu Przewodniczącemu wręcę. Natomiast chciałbym się dowiedzieć w który dzień z tych 7 najbliższych jest szansa na to aby odbyła się sesja i jeżeli Pan Przewodniczący mógłby to określić w tej chwili to bardzo bym o to prosił bo jest to niezwykle istotne w tym momencie.

**Przewodniczący Rady:** Panie Burmistrzu rozumiem, że sesja nadzwyczajna, będzie wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej ale w związku z tym wnioskiem, który tu przegłosowaliśmy będą się odbywały komisje. Oczywiście 7 dni jest na zwołanie sesji. Jeśli dzisiaj wpływa wniosek to biorąc pod uwagę, że to nie może być poniedziałek bo Państwo macie przyjęcia, myślę piątek, czwartek. Mam nadzieję, że w środę odbędzie się posiedzenie wspólne komisji, które się zajmą tym projektem uchwały. To będzie kwestia ustalenia tylko kiedy odbędziecie się wspólne posiedzenie komisji bo chcielibyśmy żeby to na komisji budżetowa, oświaty, obywatelska wspólnie może się spotkały. Proszę Pan Burmistrz Jerzy Stachyra.

**Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra:** Panie Przewodniczący, Panie i Panowie ja apeluje o to żebyście Państwo bardzo proszę zintensyfikowali działania bo pamiętajmy, że jeżeli chodzi o Karbonalia nie możemy dowolnie przesuwac terminu decyzji. Obowiązują określone procedury, Państwo doskonale o tym wiecie procedury przetargowe, które wyznaczają termin w którym muszą wisieć ogłoszenia. Termin składania wniosków to proszę Państwa są terminy tygodniowe więc nawet jeżeli byśmy dziś ogłosili postępowanie to i tak jesteśmy już bardzo późno. Już dziś proszę Państwa jakiegokolwiek terminy artystów to już jest bardzo późno. Te osoby, które się tymi sprawami zajmują doskonale o tym wiedzą. My już dziś jesteśmy spóźnieni. Także pamiętajcie Państwo o procedurze i o tym, że odwlekanie tej decyzji w nieskończoność jest decyzją na nie. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Radny Jacek Kuciński proszę.

**Radny Jacek Kuciński:** Pozwolę sobie z miejsca. Panie Przewodniczący ja bym proponował żeby zmobilizował Pan przewodniczących komisji żeby ustalili dzisiaj termin wspólnej komisji na któryś dzień w tym tygodniu. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Mam nadzieję, że to nastąpi zaraz po zakończeniu sesji. Proszę bardzo radny Patryk Stefaniak.

**Radny Patryk Stefaniak:** Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałbym się tylko zapytać wnioskodawcy. Czym różni się posiedzenie komisji wspólnych od dzisiejszego posiedzenia sesji bo jeżeli mamy się teraz rozejść do domów i jutro się znowu spotykać żeby Pan radny Nosal miał po raz kolejny satysfakcję z tego, że szturcha tutaj Burmistrza. Tak Panie radny Nosal to nie jest pierwszy raz który Pan próbuje działać na szkodę tutaj pracy w Radzie Miasta i Gminy i bardzo apeluję abyśmy kontynuowali rozmowę a nie spotykali się jutro.

**Przewodniczący Rady:** Ale wniosek został przegłosowany. Czym się różni posiedzenie komisji od posiedzenia sesji. Zupełnie inną atmosferą pracy, możliwością pochylenia się nad dokumentami, nad cyframi a nie tylko wysłuchiwanie dosyć płomiennych przemów. Radny Piotr Nosal proszę.

**Radny Piotr Nosal:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado odpowiem Panu Stefaniakowi. Nie wiem dlaczego Pan odbiera moje głosowanie, czy mój wniosek jako szturchanie Burmistrza. Może przez ostatnie 3,5 roku nie zauważył Pan ,że ja jako radny dysponuję 1 głosem. Tylko i wyłącznie 1 głosem.

**do punktu 5**  
**Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych**

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych. Panie radny proszę bardzo.

**Radny Patryk Stefaniak:** Być może Panie radny całe szczęście, że tylko 1 głosem Pan dysponuje bo czasami nieraz Pan stawia nieformalne wnioski w bardzo zawężonym gronie i to nie zawsze oficjalnie. Dziękuję. .... i warunki.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję, punkt 5 Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych. Pan Przewodniczący nie będzie zabierał tu głosu.

**do punktu 6**  
**Interpelacje i zapytania**

**Przewodniczący Rady:** Punkt 5 Interpelacje i zapytania. Proszę radny Jerzy Wojciechowski. Ktoś jeszcze w tym punkcie będzie zabierał głos? Radny Tadeusz Okorski proszę.

**Radny Jerzy Wojciechowski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - cieszy mnie merytoryczna atmosfera dzisiejszej dyskusji. Pozwolę sobie złożyć cztery interpelacje. Być może częściowo uda się dzisiaj uzyskać odpowiedź, a tak czy owak będę oczekiwać odpowiedzi na piśmie.

Pierwsza interpelacja to jest prośba o poinformowanie na temat stanu przygotowania GPO do ewentualnej kontroli w zakresie wywiązywania się z unijnych zaleceń w dziedzinie segregacji oraz odzyskiwania surowców z odpadów. Jest to związane z tym, że w roku 2010 /jak Państwo zapewne się orientują/ Polska po raz pierwszy będzie poddana takiej kontroli unijnej i są pewne zaostrzone rygory jeśli chodzi o procentowy udział odzyskiwania surowców czy też segregacji odpadów. To jest jedna rzecz.

Druga interpelacja. Chciałbym poprosić o informację na temat stanu prac w dziedzinie stworzenia na terenie gminy Bogatynia strefy przemysłowej oraz o wyjaśnienie dlaczego nie powstał park technologiczny. To oczywiście jest nawiązanie do uwagi, którą pod moim adresem skierował na sesji budżetowej Pan Sekretarz, żeby uniknąć na przyszłość nieporozumień czy zabierałem głos w określonych kwestiach czy też nie. A przy okazji chciałbym zwrócić uwagę, że oczywiście Pan Sekretarz ma prawo zabierać głos prezentując stanowisko Burmistrza, natomiast atakowanie radnych nie leży w jego kompetencjach. Ale ja rozumiem, że to wypadek przy pracy.

Jeśli chodzi o trzecią moją interpelację, chciałbym poprosić o wyjaśnienie kto odpowiada za zaniedbania w procesie projektowania i realizacji tak zwanej obwodnicy. Chciałbym uzyskać informację między innymi też na temat czy podczas budowy miały miejsce jakieś sygnały na temat ewentualnych nieprawidłowości, ile będzie kosztować usunięcie tak zwanej kolizji drogowej, jak też /co wydaje mi się też bardzo istotne/, czy nie grozi nam w związku z tym utrata funduszy unijnych. Nie wiem czy ktoś sobie stawiał to pytanie, ale problem polega na tym, że kiedy się realizuje programy unijne, a droga była współfinansowana przez Unię jak wiemy, to jednak potem ktoś to sprawdza i są wymagane określone parametry. Natomiast ta droga nawet po oddaniu do użytku wymaganych parametrów zgodnie z pierwotnym planem nie będzie spełniać.

I jeśli chodzi o moją kolejną interpelację – czwarta. To już tak bardzo ogólnie przedstawię żeby nie przeciągać tutaj tego tematu. Chciałbym zapytać ponieważ cieszy mnie fakt, że będziemy remontować ulicę Waryńskiego i to jest też jeden z tych kroków w dobrym kierunku bez wątplenia. Natomiast chciałbym powrócić do tego problemu, który mnie od dawna dręczy - mianowicie co dalej z Miedzianką z pełną świadomością, że rzeka Miedzianka nie jest naszą własnością, ale my powinniśmy szukać tutaj możliwości pozyskania wspólnie, być może z Urzędem Wojewódzkim jakiś środków unijnych tym bardziej, że myśmy już przeznaczyci pewne pieniądze na koncepcje, która właśnie przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim była realizowana. Tak, że chyba tyle myślę, tak, jeśli chodzi o te moje interpelacje.

Może jeszcze taki jeden drobiazg, tak przyszło mi tutaj na myśl. Na sesji poprzedniej 10 lutego myśmy przyjęli, zaaprobowaliśmy wniosek o 12 tysięcy na promocję magistrali przesyłowej zimnej wody Zatonie-Sieniawka. To jak wiadomo wynika ze zobowiązań unijnych, ale tutaj można sobie postawić pytanie - dlaczego właściwie ta suma nie znalazła się w kwocie, która i tak była bardzo duża. Jak Państwo pamiętają z protokołu RIO jasno wynika, że został zakwestionowany przetarg, cała procedura przetargowa dotycząca tej magistrali i tutaj jeszcze się pojawiła taka jedna drobna kwota i chciałbym w tym kontekście zapytać czy również przeznaczona jest jakaś kwota na promocje, właśnie zgodnie z wymogami unijnymi tej naszej niezbyt szczęsnej obwodnicy. Tyle, dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję, w części, tak. Panie radny Pan ma to na piśmie, te interpelacje?

**Radny Jerzy Wojciechowski:** Tak oczywiście, tak.

**Przewodniczący Rady:** ....Dosyć ogólne więc liczymy .....

**Sekretarz Gminy Daniel Fryc:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo - w jednym punkcie dotyczącym tworzenia stref aktywności o którą interpelował Pan radny Wojciechowski odpowiem, ale zanim odpowiem Panie radny - oczywiście nie moim zamiarem było oczywiście personalne naskakiwanie na Pana radnego. Jeśli Pan radny tak to odebrał to oczywiście przepraszam. Natomiast w dniu dzisiejszym nastąpił pewien przełom w tej kwestii. Państwo podjęliście uchwałę o zmianach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy jeśli chodzi o studium. W studium Państwo macie dwa takie obszary. Jeden z obszarów już oczywiście powielony, /a o którym to mówiłem/ zlokalizowany przy drodze powiatowej wyjeżdżając z Bogatyni w stronę Opolna. Ten obszar w całości był przedmiotem wniosku /który Państwu prezentowałem/ formułowanego na bazie uchwały rady dotyczącej zaproponowania określonego arealu gminy Bogatynia do obszaru Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości. Wniosek po dziś dzień nierozpatrzone, niestety korespondencja w tej sprawie również nie jest podejmowana. I drugi obszar to obszar przygotowywany w obrębie wsi Sieniawka i Kopaczów. Oczywiście od wielu lat mówiło się o uruchomieniu inwestycji pod nazwą - budowa połączenia drogowego, to udrożnienie, to połączenie drogowe rozpoczęło się. Proces budowlany został zainicjowany i rozpoczęty. To Panie radny, Szanowni Państwo również udrożnienie jednego z paneuropejskich korytarzy drogowych, bardzo ważnych paneuropejskich korytarzy drogowych i tu upatrujemy również szansę, że ten obszar zaproponowany Państwu w studium, a następnie odpowiednia zmiana planistyczna pozwoli przy okazji uruchomienia tegoż połączenia drogowego na to, że te tereny będziemy mogli oferować potencjalnym inwestorom. Czy coś więcej Panie radny mogę dodać? Dwa obszary zatem, dwa obszary którymi tak naprawdę dysponujemy. Nie wykluczone - Szanowni

Państwo, że będziemy Państwu niebawem proponować kolejny obszar do zmian planistycznych łącznie ze studium. To takie novum, aczkolwiek za wcześniej ażeby o tym mówić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję radny Tadeusz Okorski zgłaszał się w tym punkcie.

**Radny Tadeusz Okorski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie - ja chciałbym się zapytać - czy rozpoczęto prace nad utworzeniem programu oraz regulaminu, a w związku z tym i pomyśleć trzeba o funduszu dofinansowania przydomowych oczyszczalni ścieków oraz solarów. Ja mówię o tych sprawach od co najmniej chyba dwóch lat. Chciałbym to sfinalizować ponieważ tutaj kiedyś koleżanka radna powiedziała, że radny powinien być efektywny a nie medialny. Więc ja chciałbym sfinalizować tę sprawę i nie tylko.

Drugie pytanie, zapytanie dotyczy - czy podjęto działania mające na celu umożliwienie zorganizowania przystanku kolejowego w Porajowie. Ja mówiłem już o tym, że chętni są przewoźnicy z Czech do uaktywnienia naszej miejscowości i okolicy. Ale stoi na przeszkodzie umowa z lat 52-58 między PRL-em a Czechosłowacją etc. Ja prosiłem, wnosilem o zapytanie czy będzie to umowa uaktualniona bo tam jest zapis, że bez zatrzymywania pociągu na terenie PRL-u. Bardzo bym prosił również o informację ponieważ ta sprawa nie tylko mnie, ale mieszkańcom miejscowości Porajowa i okolicznych na pewno leży na sercu, bo będziemy korzystali. Dziękuję.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Szanowni Państwo - tak krótko żeby uspokoić radnego to powiem tylko, że ten temat o którym Pan mówił w drugiej kolejności odnośnie przystanku to będzie tematem najbliższej grupy kierowniczej i tutaj bardzo mocne są działania w tym kierunku. Ale to się wiąże z potężną inwestycją, bo oprócz samego przystanku tam również wymogi nakazują, aby została przełożona cała linia a to jest bardzo duży koszt. Aczkolwiek pojawił się inwestor, który chciałby to zrobić. I na dzisiaj mogę tylko tyle powiedzieć. Będzie to przedmiotem naszego najbliższego spotkania i myślę, że coraz bliżej będziemy pewnych konkretów i mam nadzieję, że zainicjujemy, na pewno nie skończymy ale to zadanie zainicjujemy. Sprawa pierwsza, temat bardzo poważny. Tutaj ja potrzebuję odnieść się do tego Panu rademu na piśmie, mogę stanowisko na sesji zaprezentować, aczkolwiek jeżeli Pan to złożył w formie interpelacji pisemnej to odpowiedni dokument przygotujemy. Dziękuję.

**Radny Tadeusz Okorski:** Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady:** Ja również.

Czy ktoś z Państwa jeszcze w tym punkcie Interpelacje i zapytania. Proszę bardzo Pani radna Dudziak-Piwowska.

**Radna Krystyna Dudziak - Piwowska:** Ja chciałam zapytać na jakim etapie jest zakup aparatu RTG dla szpitala. Czy - w jakim terminie, jest duża niecierpliwość w temacie.

**Przewodniczący Rady:** Proszę bardzo.

**Sekretarz Gminy Daniel Fryc:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado odpowiadając na pytanie Pani radnej to w ubiegłym tygodniu w piątek odbyło się posiedzenie odwoławcze przy Krajowej Izbie Odwoławczej Urzędu Zamówień Publicznych w naszej

sprawie. Protest jest rozstrzygnięty, czekamy na to kiedy wpłynie owe rozstrzygnięcie do gminy i tak naprawdę dojdzie do finalizowania umowy.

**Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra:** Panie Przewodniczący ja jeszcze uzupełnię w sprawie mammografu, bo to zamówienie obejmowało dwa jakby urządzenia. Jeżeli chodzi o mammograf tutaj umowa została podpisana bodajże 16 stycznia i termin dostawy jest 60 dni. Wobec tego mniej więcej do połowy marca mammograf fizycznie powinien być w szpitalu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo. Interpelacje i zapytania - nie widzę.

### **do punktu 7** **Wnioski, sprawy różne**

**Przewodniczący Rady:** Radny Jerzy Wojciechowski

**Radny Jerzy Wojciechowski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - z wdzięcznością i zadowoleniem przyjmuję przeprosiny Pana Sekretarza i mam nadzieję, że takich właśnie standardów będziemy się trzymać. I tu jeszcze jest jedna sprawa podobna. Może troszeczkę z innej beczki, ale chciałbym zwrócić uwagę, że ostatnio na forum dyskusyjnym na e-bogatynia pojawiają się różne bardzo ciekawe wpisy. Ja chciałbym tu jednoznacznie zadeklarować, żeby rozwiać pewne wątpliwości, że akurat czytuję ale nie uczestniczę aktywnie w tych dyskusjach i być może tak.... ale proszę Panie Burmistrzu - nie wiem kim jest „pacjent” naprawdę. Naprawdę nie wiem. Natomiast proszę przyjąć, że jeżeli tutaj publicznie zgłaszam jakąś deklarację, to jest to deklaracja w 100 % prawdziwa. Ale w związku z tym chciałbym zwrócić uwagę, iż po ostatniej sesji 10 lutego ukazało się parę wpisów. Między innymi zostałem przywołany z nazwiska i to jest powód dla którego tutaj stoję. Otóż w internecie wolno wszystko, anonimowość nas chroni. Jak wiadomo na przykład Pan Burmistrz Matelski jest atakowany za wykształcenie, co uważam za rzecz niegodną całkowicie. Jednoznacznie muszę to powiedzieć i wiele zresztą, tak - zachęcam do lektury, wiele zresztą z tych ataków uważam za bardzo nie w porządku. Natomiast jedna rzecz ponieważ mam pełną świadomość, że polityk jest wystawiony na ocenę opinii publicznej, jest atakowany w różny sposób i z tym musimy się pogodzić. Ale jedną rzecz uważam za niedopuszczalną, mianowicie w debacie publicznej nie powinno się naruszać sfery prywatności, a za taką sferę prywatności uważam sferę przekonań religijnych, stosunku do Boga. Chciałbym jednoznacznie powiedzieć, że moje relacje z Bogiem są całkowicie moją sprawą prywatną i chciałbym właśnie tutaj zwrócić się do autora wpisu o przeprosiny, a do moderatorów, do administratora chciałbym się zwrócić właśnie z prośbą o większą czujność, aby takie sytuacje więcej nie miały miejsca. A ponieważ poruszony został jeszcze tam temat mojej poezji, którą bardzo różnie oceniać można, bo w tym kontekście się właśnie to pojawiło, to chciałbym zwrócić uwagę na rzecz jedną. Faktem jest, iż moje tomiki sponsorował Eltur Serwis. Przy okazji darmowa reklama dla firmy za co wyrażam wdzięczność. Nie ma powodu obrażać ludzi właśnie z tego powodu, że kogoś sponsorowali w sumie za nie wielkie umowy się kwoty, bo poezja naprawdę nie jest rzeczą, która akurat jest właśnie rzeczą szczególnych nakładów wymagającą. I chciałbym tutaj jeszcze odnieść się do może jednej czy dwóch uwag. Ja rozumiem, że jest to dla niektórych ewidentny dowód mojego uzależnienia od PGE. Niech już tak rzeczywiście zostanie. Ja idąc tym tropem chciałbym jeszcze podpowiedzieć, że na przykład korzystam również z urządzeń elektrycznych – to też jest ciekawy trop. Myślę, że można tutaj wiele rzeczy fajnych znaleźć. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo. Myślę, że dopuszczam taką możliwość, powiem - . stworzyliśmy precedens, że każdy z radnych do końca kadencji będzie mógł się odnieść do wpisów internetowych, dobra. Umówmy się, że po jednym razie – tak? Pan Burmistrz.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Bardzo dziękuję. Fajnie, że Pan Przewodniczący powiedział każdy radny. To czyli Burmistrz nie musi się odnosić do wpisów internetowych. Bardzo się cieszę, bo ani nie piszę ani nie czytam. Tak, że tym bardziej jestem zaskoczony, że rzeczywiście polem do popisu jakiś tam wpisów w internecie są nawet takie kwestie o których Pan mówił i to rzeczywiście jest nie tylko obrzydliwe, ale chyba jakieś takie wysoce niemoralne. Ale to każdy pewnie ma swoją ocenę i tutaj uważam, że słusznie byłoby Panie radny, żeby dochodził Pan swoich praw, a są ku temu różnorodne sposoby i powiem że wiem, ale nie z własnych doświadczeń, tylko z doświadczeń moich współpracowników, że pewne rzeczy należy po prostu kierować tam gdzie trzeba, jeżeli jest to obraźliwe, narusza uczucia religijne, narusza godność osobistą. Zawsze jestem orędownikiem tego, żeby takie sprawy znajdowały swój finał w Sądzie i myślę, że jest to najwłaściwsza droga. A przypomnę sobie ... o nie - raz faktycznie była taka sytuacja. Pan Przewodniczący pozwoli, że Burmistrz też powie coś o wpisie, tak, że była raz tak, Pan Przewodniczący tu zastrzegł - faktycznie miałem proces sądowy jak wiecie z niejakim Panem Szatkowskim, który został zobligowany przez Sąd do tego, żeby usunąć pewne teksty ze swojej strony, a przyznam się że nawet tej strony w internecie nie czytałem, tylko miałem wydruki i dokonać też oficjalnych przeprosin. Tak, że przynajmniej taka niewielka satysfakcja, ale zawsze jakaś, ukaranie kogoś kto kusi się na pisanie nieprawdy, obrażanie. Moim zdaniem powinna mieć miejsce i życzę Panu powodzenia, bo to jest taka trochę chyba nierówna walka, prawda? Dlatego ja po prostu komputery otwieram na innych stronach, na pewno nie tych, które krzywo opisują naszą rzeczywistość. Natomiast ja chciałem wniosek złożyć do Pana Przewodniczącego, żeby dzisiaj na tej sali padł termin i godzina posiedzenia komisji w sprawie zmian w budżecie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Zaraz po zamknięciu sesji.

Radny Tadeusz Okorski w punkcie - Wnioski, sprawy różne - proszę.

**Radny Tadeusz Okorski:** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo - ja chciałbym złożyć wniosek w bardzo istotnej sprawie dla mieszkańców Miasta i Gminy Bogatynia. Mówiłem o sprawach /Panie Burmistrzu/ odnośnie Karbonaliów - to referendum może przejść, ale ktoś podpowie drugą część – prawda - odwołanie Rady, Burmistrza tak, że spokojnie z tym. Nie to jest istotna sprawa dla mieszkańców Miasta i Gminy Bogatynia. Wnoszę o reaktywowanie oddziału filii Powiatowego Urzędu Pracy w Bogatyni. Ja mówiłem tutaj jak był jeszcze Starosta i była Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, PUP-u to tak w skrócie nie chciałem użyć, ale żeby to była sprawa jasna.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Ja odpowiem - dobrze, bo może nie potrzebie przedłużamy, odpowiem na ten temat, pozwoli Pan?

**Radny Tadeusz Okorski:** Tak, tylko Panie Burmistrzu jeszcze chciałbym korzystając z tego, że właśnie jest „parcie na szkło”, troszeczkę jest bardzo dużo problemów z dojazdem mieszkańców, a podwójny problem jest z mieszkańcami Porajowa, Sieniawki, Kopaczowa gdzie trzeba dwoma środkami lokomocji dojechać, podwójnie to kosztuje, etc. etc. Bardzo proszę efektywnie pochylić się nad tym problemem i rozwiązać. Dziękuję.



**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz:** Szanowni Państwo, Panie - radny tutaj nie trzeba tej interpelacji składać, ponieważ to pochylenie o którym Pan mówi dawno nastąpiło i z konkretnych wygląda sytuacja tak. Nie przypominę sobie miesiąca, ale to był zeszły rok. Skierowałem wniosek do Zarządu, bo takiej decyzji Starosta nie podejmuje, do Zarządu Powiatu o przywrócenie Urzędu Pracy w Bogatyni. To tu myślę Państwo sobie zdajecie sprawę, to także wiąże się z pewnymi kosztami. Decyzja Zarządu jest automatycznie staje się obowiązkiem, prawem - w tym momencie jest pozytywna, czyli proszę Państwa jest zgoda na reaktywowanie Urzędu Pracy w Bogatyni. Zresztą to o czym Pan mówił to jest wszystko prawda ponieważ w ramach przyjęć mieszkańców bardzo wielu z tym problemem przychodzi. Od razu też uprzedzam /to także będzie związane z tym/, że należało będzie dokonać zmian w budżecie. Tworząc Urząd Pracy w Bogatyni naszym obowiązkiem w tym momencie będzie opieka nad całą dokumentacją, a to są kwestie transportu, przewozu dokumentów. To się musi odbywać po prostu codziennie i tutaj jakieś koszty z tego tytułu będą. Zgoda Zarządu Powiatu już jest. Ja zresztą tak trochę uchylę Państwu rąbka tajemnicy, ponieważ już rozmawiałem na temat, bo wiecie Państwo, że się zmienił Starosta - w zeszłym tygodniu rozmawiałem na temat wzajemnych inwestycji i może inaczej, bo to nie tylko inwestycje ale wzajemnych działań w relacji Starostwo Powiatowe – Gmina Bogatynia. Ja Państwu na dzisiaj pragnę powiedzieć i też chcę żeby to stało się informacją publiczną. To uważam jest bardzo ważne. Wszystkie inwestycje, które prowadzimy razem z Powiatem będą kontynuowane, czyli tutaj myślę przede wszystkim o kwestiach drogowych, bo dotyczy to zarówno drogi tej 2319D, a więc od ulicy Dworskiej do Opolna Zdroju, również kwestii drogi powiatowej w Kopaczowie. Tam jest dokumentacja, może początek realizacji i udało mi się jeszcze uzyskać na razie słowną deklarację, że być może będziemy wspólnie realizować zadanie pod nazwą - remont kapitalny i termomodernizacja świetlicy w Posadzie. Muszę przyznać, że tak pełen optymizmu jestem po tych takich mogą powiedzieć nieoficjalnych rozmowach ale mam pewność, że wszystkie te elementy współpracy Gminy Bogatynia z Powiatem Zgorzeleckim zostaną utrzymane. Jest również szansa na to, że zrobimy dodatkowo coś więcej. Oczywiście też w jakiś sposób uprzedzając nieco pewne kwestie będę wnioskował do Rady, bo jeżeli będzie zgoda Powiatu żeby dokonać termomodernizacji, to jest duża inwestycja, my mamy na to projekt świetlicy w Posadzie no to oczywiście będzie potrzebny wkład tutaj Gminy Bogatynia w to przedsięwzięcie. Aczkolwiek rola Powiatu jest dużo większa dlatego, że w ramach wojewódzkich funduszy ochrony środowiska tam można pozyskać na pewne rzeczy związane z tym remontem no myślę około 400 tysięcy złotych, a to jest dużo, bo to jest około 60 % całej inwestycji. Czyli jestem pełen optymizmu jeżeli chodzi o nasze relacje, kontakty, współpracę z Powiatem Zgorzeleckim. Mało tego, jest szansa na to, że pewne działania jeszcze tutaj powiększymy. Proszę o Powiatowy Urząd Pracy filię w Bogatyni się nie martwić, ponieważ ta decyzja już zapadła. Jest teraz kwestia realizacji. My mamy pomieszczenie przygotowane, zresztą tutaj nie ma żadnych rewelacji. Jest to ten sam obiekt, który był wcześniej na ulicy Kilińskiego i tylko czekamy na podjęcie działań w tym zakresie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Nie będziemy poddawać wniosku pod głosowanie, bo potraktujemy go jako interpelację. Pan Burmistrz będzie nas informował o wykonaniu tej Pana interpelacji.

**Radny Tadeusz Okorski:** Forma nieważna Panie Przewodniczący, ważne żeby mieszkańcy nie dojeżdżali do Zgorzelca. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady:** Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze w tym punkcie - Wnioski, sprawy różne? Nie widzę.

**do punktu 8**  
**Informacje i Komunikaty Przewodniczącego**

**Przewodniczący Rady:** Informacje i Komunikaty Przewodniczącego - nie mam.

**do punktu 9**  
**Zamknięcie obrad**

**Przewodniczący Rady:** Zamykam sesję Rady Gminy i Miasta Bogatynia.

**Przewodniczący  
Rady Gminy i Miasta Bogatynia**

**Paweł Szczotka**

Protokolował:  
Elżbieta Gołaczyńska insp. Biura Rady  
Mariusz Burdzy  
Bogatynia dnia 20.05.2010 r.